Cena numeru 25 groszy

GAZETA LWOWSKA

DZIENNIK DLA DYSTRYKTU GALICYJSKIEGO

Nr. 25 — Rok 133 (4) | Niedziela, 30 — poniedziałek 31 stycznia 1944 r. | DZIŚ: Martyny JUTRO: Jana Bosko

Najspokojniejszy teren

Dr. Frank oświetla sytuację w Generalnym Gubernatorstwie

BERLIN, 29. 1. — Jak donosi prasa niemiecka, Generalny Gubernator dr. Frank podczas swego krótkiego pobytu w stolicy Rzeszy przedstawił wobec reprezentantów prasy niemieckiej w krótkim zarysie obecną sytuację w Generalnym Gubernatorstwie. Przy tej sposobności dr Frank nazwał rokowania nad t. zw. „zagadnieniem polskim" dyskusją w próżni, ponieważ ani bolszewicy ani Anglicy nie mają możności wydawania w praktyce decyzyj co do obszarów, które nie podlegają ich kontroli.

Jeżeli chodzi o ludność polską, to dr. Frank oświadczył, że szerokie masy współpracują lojalnie z władzami niemieckimi. Szerokie warstwy, w pierwszym rzędzie chłopi i robotnicy, doznają sprawiedliwego i rzeczowego traktowania.

Fakt ten nabiera szczególnego znaczenia o tyle, że od początku wojny zaszedł w Generalnym Gubernatorstwie szereg istotnych zmian. Skrępowany w swoim czasie więzami feudalizmu polski chłop uczy się, o ile pozwalają na to obecne możliwości, pojęc socjalizmu w praktycznym zastosowaniu. W ten sposób odbywa się w Generalnym Gubernatorstwie proces, który w innych krajach europejskich już od dawna się rozpoczął. Tę zmianę społeczną odczuwa polski robotnik i chłop tym skuteczniej, ponieważ zdjęto z jego bark ciężar żydowskich wyzyskiwaczy.

Generalne Gubernatorstwo, jak podkreślił Generalny Gubernator dr. Frank, w przeciwieństwie do wszystkich tendencyjnych wiadomości, jest najspokojniejszym ze wszystkich obszarów, jakie znajdują się pod ochroną niemieckich sił zbrojnych. Działalność poszczególnych band nie może wywrzeć wpływu na ten ogólny obraz.

Generalny Gubernator wspomniał również w toku swoich wywodów o jasnym i bezkompromisowym nastawieniu Polaków wobec bolszewizmu, który określił jako nowe ucieleśnienie prastarego niebezpieczeństwa zagrażającego zawsze Polakom od wschodu. Władze niemieckie w Generalnym Gubernatorstwie, jak oświadczył dalej dr. Frank, ze swej strony przywiązują wagę do lojalnej współpracy ludności polskiej. Zarządzenia władz niemieckich kierują się w jak najszerszych rozmiarach pozytywnymi dążnościami. Tylko tam, gdzie daje się zauważyć opór, zmuszeni jesteśmy do działania w sposób twardy i zdecydowany. Prawa wojny były bowiem zawsze i we wszystkich epokach nieubłagane.

W zakresie realizacji planów społecznych Generalny Gubernator dr. Frank oświadczył, że władze mają w związku wojny w wielu dziedzinach związane ręce, ponieważ także w odniesieniu do całokształtu życia ludności Generalnego Gubernatorstwa na pierwszym planie stoją interesy posiadające decydujące znaczenie dla wojny, Generalny Gubernator wymienił jednak w tej dziedzinie ubezpieczenie dla bezrobotnych oraz okoliczność, że także w walce przeciwko chorobom i epidemiom uzyskano zasadnicze pozytywne sukcesy. Sytuacja wyżywieniowa jest zapewniona, a praca w przemyśle, handlu i rzemiośle odbywa się prawidłowo i bez przeszkód.

Mołotow: „Jeszcze czas nie dojrzał"

Zachowanie Stalina — bez precedensu

Konflikt polsko-sowiecki a wybory w USA

SZTOKHOLM, 29. 1. — Sztokholmska prasa podkreśla fakt, że Unia Sowiecka odrzuciła amerykańską propozycję pośredniczenia w polsko-sowieckim za argu. „Dagensposten" pisze w komentarzach: „Trudno jest sobie wyobrazić co byłoby więcej podobne do nagany, jak to proste odrzucenie propozycji pośrednictwa „sojusznika". Wskutek tego postawił Stalin tak Roosevelta jak również Churchilla w bardzo przykrej sytuacji. Od czasów Napoleona nie było jeszcze — jak pismo to dalej stwierdza — żadne zachodnie mocarstwo w ten sposób potraktowane. W jaki sposób Stany Zjednoczone mają zamiar odpowiedzieć na prowokacyjną odpowiedź negatywną, okaże się w najbliższych dniach.

SZTOKHLOM, 29. 1. — Niedawno temu doniósł „Daily Telegraph", że Mołotow w rozmowie z ambasadorem Stanów Zjednoczonych Harrimanem oznajmił, **że rząd sowiecki tylko pod tymi warunkami zasiądzie do stołu konferencyjnego z Polakami, a mianowicie: 1) musi rząd emigracyjny polski przyjąć jako podstawę dla wszelkich pertraktacyj propozycje sowieckie, 2) muszą nastąpić pewne przesunięcia personalne, które dałyby Sowietom pewność przychylniejszego ustosunkowania.**

Harriman nie był w możności dać takiego zapewnienia, wobec czego Sowiety przesłały Hullowi na jego propozycję odpowiedź, że jeszcze czas nie dojrzał.

SZTOKHOLM, 29. 1. — „Morgen Tidningen" ogłasza artykuł swojego sprawozdawcy londyńskiego, z którego wynika, że **konflikt polsko-sowiecki zaczyna wywierać wpływ na nadchodzące wybory na prezydenta w Stanach Zjednoczonych.**

W kołach północno-amerykańskich oczekują, jak pisze sprawozdawca, że konflikt polsko-sowiecki dodaje nowej otuchy elementom przeciwrooseveltowskim oraz kołom spośród związków zawodowych, skupiających się dokoła Johna Lewisa. Przyczynia się do tego fakt, że amerykańscy robotnicy polskiego pochodzenia należą w wielkiej liczbie do związku „United Mine Werker" znajdującego się pod przewodnictwem Lewisa, od ich głosów zaś zależy wynik wyborów między innymi w tak ważnym stanie jak Pensylwania.

Z tego powodu niepowodzenie anglo-amerykańskich wysiłków załagodzenia konfliktu prawdopodobnie pociągnie za sobą bezpośrednio niekorzystny dla Roosevelta wynik głosowania zarówno w tym, jak może i w innych stanach.

SZTOKHOLM, 29. 1. — **Polski dziennik emigracyjny „Wiadomości Polskie" stwierdza, według doniesienia prasy szwedzkiej z Londynu, że partyjnicy bolszewiccy zwalczają jedynie ludność polską. Bolszewicy zamordowali 70.000 Polaków z Wołynia.**

SZTOKHOLM, 29. 1. Według doniesienia dziennika londyńskiego „Daily Worker", przed kilku miesiącami ukazała się w Anglii tylko jedna nielegalna polska ulotka emigracyjna z tendencją antybolszewicką. W ostatnich tygodniach ilość takich ulotek wzrosła do 14.

Zaniepokojenie w Portugalii z powodu żądań dziennika „Time"

SZTOKHOLM, 29. 1. — Jak donosi „Folkets Dagbladet" w swojej korespondencji z Lizbony, amerykańskie pismo „Time" wywołało wielkie zaniepokojenie oświadczeniem, że amerykańskie życzenia w stosunku do Portugalii nie ograniczą się w żadnym wypadku tylko do Azorów.

„Time" oświadcza, że wprawdzie rozumie, iż Salazar pragnie prowadzić własną politykę, to jednakże musi pogodzić się z amerykańskimi życzeniami co do portugalskich kolonij Mozambik i Angoli, jak również odnośnie do wysp Zielonego Przylądka.

Może nadejść moment, kiedy amerykański system baz w Afryce i na Atlantyku musi być dalej rozbudowany. Jest nawet możliwym, że angielskie i amerykańskie siły zbrojne będą może pewnego dnia zmuszone wtargnąć przez Portugalię i Hiszpanię do twierdzy Europy.

Portugalia nie będzie się mogła w tym wypadku opierać na deklaracji atlantyckiej lub na przyjaźni ze Stanami Zjednoczonymi. Tego rodzaju wojenne zarządzenia Anglosasów według powyższego pisma, byłyby mianowicie zupełnie legalne.

Sukcesy koło Pohrebyszcz i Połonnego

75 bombowców zestrzelono w 2 dniach nad Berlinem

Naczelna Komenda Niemieckich Sił Zbrojnych komunikuje z GŁÓWNEJ KWATERY FÜHRERA w dniu 29 stycznia:

Przy Kerczu i na południowy zachód od Czerkas odparto silne ataki nieprzyjacielskie. W jednym miejscu włamania toczą się jeszcze zacięte walki.

Podczas, gdy **na wschód od Białej Cerkwi** odparto silniejsze ataki nieprzyjacielskie, na południowy wschód od miasta są w toku ciężkie walki z napierającymi grupami nieprzyjacielskimi.

Na południe od Pohrebyszcz nasze ataki czynią nadal dobre postępy, silniejsze grupy nieprzyjacielskie zniszczono i w zasięgu jednego tylko korpusu armii zniszczono albo zdobyto 73 czołgi bolszewickie i 64 działa.

Starszy strzelec Butz z pewnego pułku strzeleckiego zniszczył tu w dniu 26 stycznia swoim działem 10 czołgów nieprzyjacielskich.

Na zachód od Połonnego pewna dywizja pancerna odrzuciła w przeciwnatarciu napierających bolszewików i opanowała z powrotem ważną miejscowość.

Między Prypecią i Berezyną nasze wojska rozbiły powtórne ataki bolszewickie w ciężkich walkach.

Na północny zachód od jeziora Ilmeń i w rejonie na zachód od Leningradu nasze dywizje stoją nadal w ciężkich walkach obronnych wobec znacznie przewyższających sił nieprzyjacielskich. W toku planowego przesunięcia naszych linii oddano miejscowości Łosno i Gatczynę.

Od rozpoczęcia się bitwy zimowej pod Leningradem zniszczono na tym odcinku frontu według dotychczasowych meldunków 510 czołgów nieprzyjacielskich. W walkach tych szczególnie odznaczyła się dywizja piechoty pod dowództwem płk. Fischera.

Na froncie wschodnim w dniu wczorajszym zniszczono ogółem 223 czołgi bolszewickie.

Na zachodnim odcinku południowo-włoskiego frontu nieprzyjaciel po silnym przygotowaniu artyleryjskim atakował na północny zachód od Castelforte. Po ciężkich zmiennych walkach udało się mu wziąć w posiadanie Monte Rotondo. Powtórne ataki dalej na północny wschód i na odcinku pod Blia odparto wśród wysokich strat dla nieprzyjaciela. Również ciężkie ataki, które nieprzyjaciel przeprowadzał przy wsparciu czołgów z przyczółka mostowego Nettuno, pozostały bez skutku. Pod Anzią nasze samoloty bojowe zwalczały nieprzyjacielską flotę transportowców, jak również większe wyładowania nieprzyjacielskie. Uszkodzono w części 4 frachtowce o pojemności 14.000 brt. i trzy większe jednostki desantowe. W urządzeniach portowych i skupiskach łodzi desantowych uzyskano trafienia.

We wczesnych godzinach porannych dnia 29 stycznia angielscy lotnicy terrorystyczni kontynuowali ciężkie ataki na stolicę Rzeszy. Liczne samoloty nieprzyjacielskie pod ochroną chmur zrzuciły wielką ilość min, bomb rozpryskujących, zapalających i fosforowych. Powstały szkody w różnych dzielnicach miasta. Trafiono znowu, przede wszystkim dzielnice mieszkalne, kościoły, szpitale i zabytki kultury. Ludność poniosła straty. Według dotychczasowych niezupełnych meldunków zestrzelono 43 bombowce nieprzyjacielskie. Liczba samolotów zestrzelonych w nocy na 28 stycznia zwiększyła się na 32. **Tak więc w swych dwóch ostatnich atakach na Berlin stracił nieprzyjaciel najmniej 75 bombowców czteromotorowych.**

Prócz tego nad okupowanymi terenami zachodnimi zestrzelono 9 dalszych samolotów nieprzyjacielskich.

Niemieckie samoloty atakowały ubiegłej nocy obiekty w południowej Anglii.

* * *

Po prawie 14-dniowym okresie czasu, w którym punkt ciężkości walk na wschodnim froncie znajdował się wyłącznie na północnym odcinku, w ostatnich dniach doszło także na odcinku środkowym i południowym ponownie do większych działań bojowych.

Działania te zaznaczyły się głównie na frontach krymskich, w rejonach na południe od Czerkas i na południowy wschód od Białej Cerkwi, jak również na środkowym odcinku na obszarze pomiędzy bagnami Prypeci i Berezyną. Przy tym bolszewicy ponieśli i w ostatnich dniach straty głównie na południowy zachód od Czerkas i na obszarze niemieckich działań na północ od Humania.

Straty te wprawdzie nie odpowiadają krwawym stratom na północnym odcinku, które nie dadzą się porównać ze wszystkimi dotychczasowymi miernikami, w każdym razie jednak stanowią dowód dla olbrzymiego procesu wykrwawienia bolszewików w czasie ich tegorocznej zimowej ofensywy.

Jedynie tylko w ciągu ostatnich czterech dni stracili bolszewicy w obu wymienionych rejonach około 8 do 10.000 poległych, przeszło 2500 jeńców. 764 czołgów i dział szturmowych. 387 dział i niezliczone ilości ciężkiej broni oraz innego sprzętu bojowego. Chodzi przy tym o względnie ograniczone odcinki frontowe, jakkolwiek — i to tłumaczy wysokie straty w ludziach i materiale — dowództwo sowieckie trzymało się dalej metody koncentrowania bardzo silnych mas wojsk na stosunkowo wąskim obszarze wypadowym.

Mimo tego na żadnym odcinku frontu przy dalszym bezwzględnym rzucaniu w ogień ludzi i sprzętu, nie udało się bolszewikom przełamać lub choćby wzruszyć niemieckim frontem.

Głos dnia

Naczelny redaktor miesięcznika angielskiego „Nineteenth Century" stawia Anglikom prasę niemiecką jako wzór, przy czym pisze między innymi: Rzadko w swej historii naród brytyjski był tak źle informowany o zagadnieniach polityki zagranicznej, jak w obecnej chwili. Aby przekonać się o tym wystarczy choćby tylko raz przeczytać prasę niemiecką, która wprawdzie wypowiada swoją opinię z mniejszymi ubarwieniami niż dzienniki brytyjskie, za to jednak jest „bardziej informacyjna i bardziej analityczna".

W KILKU WIERSZACH

□ Do Melilla (Maroko hiszpańskie) przybył szef sztabu generalnego lotnictwa, generał Gonzalez Gallarez celem zwiedzenia urządzeń wojskowych.

Brytyjski minister poczt i telegrafów podał, według doniesienia brytyjskiej służby informacyjnej, do wiadomości, że zaginęła część poczty lotniczej dla Szwecji, a mianowicie przesyłki nadane w czasie od dnia 9 do 11 sierpnia ub. roku. Przyczyną zaginięcia nie były działania wojenne.

▲ Komisja bankowa senatu Stanów Zjednoczonych odrzuciła żądanie rządu, domagającego się przyznania sumy 1,5 miliardów dolarów celem spowodowania obniżki cen środków żywności w roku 1944. Przyjęto natomiast wniosek, w myśl którego z dniem 20. 6. br. kończą się wszelkie kredyty, przeznaczone dla obniżki cen środków żywnościowych.

✱ Szwedzkie wybrzeże zachodnie przeżyło we wtorek wielką „inwazję" angielskich balonów zaporowych. Nad samym wybrzeżem tylko w prowincji Halland, przybyło takie mnóstwo balonów zaporowych, że czasami niebo rozjaśnione było jasnymi iskrami, w chwilach kiedy liny pociągowe balonów zetknęły się z elektrycznymi przewodami nadziemnymi.

● Bombowce alianckie obrzuciły ponownie bombami zapalającymi i burzącymi liczne mniejsze miejscowości we Włoszech środkowych. — Wielką liczbę bomb rzucili alianccy lotnicy terrorystyczni na znaną, w pobliżu Rzymu położoną rezydencję letnią Papieża Castell Gandolfo. — Miasto odniosło ciężkie szkody.

Ambasador Stanów Zjednoczonych w La Paz odwołany został do Waszyngtonu. Ambasada na razie jednakowoż nadal będzie czynna pod kierownictwem upełnomocnionego dyplomaty.

□ W kwietniu rb. otwarta zostanie w Ishioka pierwsza japońska akademia szybowcowa. Przewiduje się kursy trzyletnie, zajmujące się lotnictwem ze szczególnym uwzględnieniem szybownictwa.

Płynący pod flagą sowiecki statek z 740 włoskiemi dziećmi w wieku od 5—15 lat, które przez Iran i Unię Sowiecką miały być uprowadzone, najechał na minę, założoną przez Anglików dla obrony Kanału Sueskiego.

▲ Prasa sofijska podaje wiadomość o zgonie znanego polityka i publicysty bułgarskiego Michała Miadiarowa. Zginął on skutkiem poważnych ran, jakie odniósł w czasie terorystycznego nalotu Anglo-Amerykanów, przy czym równocześnie stracili życie żona jego, córka, wnuk i żona tego ostatniego.

✱ Na obszarze miasta Budapesztu około 120 źródeł leczniczych wydaje dziennie 70 milionów litrów wody, z czego około połowa posiada temperaturę od 45 do 75 stopni Celsjusza.

● Dwóch rybaków złapało w wodach Dunaju olbrzymiego suma o długości 2,25 m i wadze 95 kg.

Gubernator banku angielskiego Montagu Norman — jak podaje „Exhange Telegraph" — zachorował bardzo niebezpiecznie. W wyniku grypy zawiązało się u niego obustronne zapalenie płuc, połączone z bardzo wysoką temperaturą. Montagu Norman od 24 lat piastuje urząd gubernatora banku angielskiego.

W pobliżu wybrzeży Norwegii aliancka łódź podwodna zaatakowała o zmroku bezskutecznie konwój niemiecki. Pociskami artyleryjskimi trafiono łódź aliancką kilkakrotnie.

▲ Sir Stafford Cripps oświadczył wobec robotników jednej z fabryk środkowej Anglii, że rok 1944 będzie najtwardszym i najciężliwszym, jaki Anglia w ciągu obecnej wojny będzie przeżywała. Rozwój sytuacji zbliża się obecnie do swego punktu kulminacyjnego.

✱ Wskutek wzrastającego oburzenia wśród szerokich kół angielskiej ludności z powodu licznych wykroczeń amerykańskich wojsk okupacyjnych na wyspach angielskich polecono obecnie główne dowództwo jednostek Stanów Zjednoczonych wyświetlać „film wychowawczy" na temat zachowania się na ziemi angielskiej, p. t. Co wolno czynić w Anglii, a czego należy zaniechać".

+ Według trzymanego dotychczas w tajemnicy sprawozdania zastępcy sekretarza w ministerstwie spraw zagranicznych Stanów Zjednoczonych w sprawie imigracji żydów do Stanów Zjednoczonych, od roku 1933 — 580.000 żydów „zarobiło sobie byt" na terenie Stanów Zjedn.

MINISTER v. RIBENTROPP WYJAŚNIA

Argentyna — ofiarą intryg Waszyngtonu

BERLIN, 29. 1. — Minister spraw zagranicznych von Ribentropp wyraził się wobec przedstawiciela DNB. następująco o zerwaniu stosunków dyplomatycznych z Argentyną:

„Rząd północno-amerykański już od szeregu lat starał się skłonić Argentynę do zerwania stosunków dyplomatycznych z mocarstwami Osi. W akcji tej nie cofał się on przed żadnym środkiem. Pod wpływem tego nacisku rząd Ramireza obecnie ustąpił uzależniając tym samym suwerenność swego kraju od „sympatii" Stanów Zjednoczonych".

Uzasadnienie, podawane w Buenos Aires jako powód zerwania stosunków, to znaczy rzekomy udział członków ambasady niemieckiej w „aferze szpiegowskiej", nie polega na prawdzie. Okoliczność ta jest raczej dalszym dowodem tego że rząd argentyński już nie jest niezależny w wydawaniu swych decyzyj, lecz że tradycyjna przyjaźń między narodem niemieckim i argentyńskim poświęcono bezwzględnym i ciemnym metodom Waszyngtonu.

Praktycznie biorąc, Niemcy skutkiem zerwania stosunków z Argentyną nic nie straciły i to zarówno jeżeli chodzi o problem wojny, jak też o sprawy powojenne. Tym który faktycznie coś stracił, jest właśnie Anglia. W ciągu wojny bowiem Anglia nieustannie zmuszona była do poświęcenia większej części swych interesów środkowo- i południowo-amerykańskich na rzecz Stanów Zjednoczonych. Obecnie straci ona również nieodwołalnie zajmowaną dotychczas pozycję w Argentynie, gdzie do tej pory stawiała jeszcze jako taki opór bezwzględnej penetracji kapitału amerykańskiego.

Według zebranych dotychczas doświadczeń, każdy zainteresowany Anglik zrozumie dzisiaj, że niezadługo dolar wyprze z Argentyny funt, oraz że tym samym zginęły bezpowrotnie inwestowane tutaj 800 milionów funtów szterlingów będące własnością oszczędzających Anglików. W rzeczywistości więc podporządkowanie się Argentyny Waszyngtonowi nie oznacza nic innego, jak tylko to, że Anglia zlikwidować musi ostatnie pozycje z kontynentu amerykańskiego. Można więc sobie wyobrazić, jakie uczucia ogarnęły tych Anglików, którzy zaoszczędzony grosz swój inwestowali w gospodarce argentyńskiej kiedy usłyszeli oświadczenie brytyjskiego ministra spraw zagranicznych Edena, w którym wyraził on swe zadowolenie z rozwoju sytuacji w Argentynie, określając likwidację ostatnich pozycyj brytyjskich w Ameryce jako „sukces dyplomacji brytyjskiej".

Wychodząca w Buenos Aires gazeta „Casilo" oświadcza w artykule wstępnym z czwartku rana odnośnie do ostatnich politycznych wydarzeń, że dotychczas nie są znane szczegóły, które doprowadziły do tego niespodziewanego kroku.

Nie można też zauważyć jakiegokolwiek zachwytu ludowego i zaznacza, że wprost przeciwnie objawia się ogólne przygnębienie z powodu porzucenia polityki neutralności, która była dotychczas dumą Argentyny.

Argentyński bohater narodowy San Mari żądał w swoim testamencie politycznym, — tak kończy dziennik — aby honor Argentyny był broniony przeciwko nieuprawnionym żądaniom zagranicy

SZTOKHOLM, 29. 1. — W doniesieniu Reutera z Buenos Aires, według którego Szwecja jako państwo opiekuńcze mające zastępować interesy argentyńskie w Rzeszy Niemieckiej i Japonii potwierdza szwedzkie ministerstwo spraw zagranicznych że odnośne życzenie argentyńskiego rządu już nadeszło. Sprawa ta została w sposób przyjęty załatwioną, jednakże dotychczas nie zdecydowaną.

TOKIO, 29. 1. — W komentarzu, dotyczącym zerwania stosunków dyplomatycznych Argentyny z państwa mi Osi korespondent dyplomatyczny agencji „Domei" wskazuje na to, że był już raz taki moment, iż pod naciskiem Amerykanów Argentyna omało nie byłaby porzuciła swej neutralności Że też — tak mówi on — nie na ostatku sprzeczności w interesach zachodzące pomiędzy Ameryką i Anglią w odniesieniu do Argentyny nastręczały krajowi temu możliwość utrzymania się w roli państwa neutralnego przez tak długi jeszcze czas mimo wszelkich intryg amerykańskich. Ale i Anglicy podporządkować się obecnie musieli amerykańskiej polityce mocarstwowej.

Zmuszona siłą takich faktów nie miała Argentyna wreszcie żadnej innej drogi wyjścia i zniewolona była ulec naciskowi ze strony Ameryka-nów i ich polityki dolarowej. Jakkolwiek Japonia głęboko ubolewa nad takim rozwojem wypadków, to jednak z drugiej strony żywi dużo sympatii dla narodu argentyńskiego i jego rządu, który niewątpliwie bronił się wszelkimi siłami przeciwko naciskowi, wywieranemu przez Amerykanów i Anglików.

Hiszpania nie zboczy ze swej drogi

Hr. Jordana o alianckiej wojnie nerwów

MADRYT, 29. 1. — Hiszpański minister spraw zagranicznych hr. Jordana udzielił wywiadu dyrektorowi gazety „Arriba", w którym zajął stanowisko w sprawie alianckiej wojny nerwów oraz uznał jako najlepszy środek dla udaremnienia obcych poglądów „najdalej idące zachowanie zimnej krwi".

Hr. Jordana oświadczył między innymi: „Wobec wojny nerwów, prowadzonej dziś także przeciwko krajom neutralnym, jest koniecznym zająć zimną i obiektywną pozycję i nie dać się w żaden sposób wyprowadzić ze spokoju. Jesteśmy wyżsi ponad nieporozumienia i namiętne wyrzuty, które przeciw nam się podnoszą.

W całym szeregu dzienników i stacyj nadawczych radia zagranicy ogłaszane są w ostatnim czasie liczne a nieusprawiedliwione ataki przeciw Hiszpanii. Wynajduje się i wypacza fakty, aby tylko naszej polityce podsunąć kierunek, jakiego wcale nie mamy.

Na tej fałszywej podstawie stwarza się tak wewnątrz Hiszpanii, jak i poza jej granicami całkiem nieodpowiadającą istotnej sytuacji i zupełnie dziwaczną atmosferę, która ma zmusić Hiszpanię do zboczenia ze swojej politycznej linii aby się zdecydowała bądź na jedną lub na drugą stronę wojujących partyj. — Tego rodzaju jednakże decyzja jest wyjątkowo rzeczą naszego własnego państwa i nie może być bezwzględnie tematem dla zagranicy.

Hiszpania nie ma najmniejszej potrzeby definiowania swojego stanowiska, które z całą wyrazistością zajęła, a która zgodną jest z międzynarodowym prawem i właściwą neutralnością.

Te zobowiązania neutralności są szczerze i dobrowolnie respektowane przez Hiszpanię. Wszystkie środki silnego państwa, opanowującego swoją sytuację, oddane są na usługi tej neutralności. Pewne incydenty, które przypadkowo się zaznaczyły, są złem, które można we wszystkich innych krajach zauważyć łącznie z państwami prowadzącymi wojnę.

W tej samej mierze Hiszpania gotową jest wszystkie zobowiązania państwa neutralnego wypełnić, tak też jest zdecydowaną należny jej jako państwu neutralnemu szacunek zapewnić i z całą bezwzględnością udaremnić zamiary i usilowania pewnych obcokrajowców wywołania wewnętrznego zaburzenia politycznej linii Hiszpanii.

Hiszpania jest wreszcie zdecydowana z całą energią wystąpić przeciw złośliwej a celowej propagandzie, propagandzie, która przez nieprzyjaciół Hiszpanii i hiszpańskich emigrantów rozszerzana jest w świecie w sposób nieodpowiedzialny.

Stany Zjednoczone i Anglia nie uznają rządu boliwijskiego

SZTOKHOLM, 29. 1. — Donoszą obecnie urzędowo z Waszyngtonu, że Stany Zjednoczone załatwiły odmownie sprawę uznania nowego rządu boliwijskiego, odwołując równocześnie ambasadora swego do Ameryki.

Urzędowe to doniesienie głosi dosłownie co następuje: Obalenie rządu w Boliwii z dnia 20. 12. ubiegłego roku przypisać należy ugrupowaniom wrogim i wywrotowym, przeciwnym sprawie alianckiej, które to ugrupowania knuły spiski przeciwko rządom amerykańskim starającym się przeciwstawić i bronić przeciwko agresji ze strony mocarstw Osi. Ugrupowania te zamierzają dalej rozszerzyć działalność swą na kontynent amerykański."

Minister spraw zagranicznych Eden oświadczył w Izbie Niższej, jak donosi brytyjska służba informacyjna, że postanowienie rządu brytyjskiego, dotyczące nieuznania rządu boliwijskiego, powzięte zostało na podstawie ścisłego porozumienia z rządem Stanów Zjednoczonych. Eden pozwolił się przy tym domyślać, że wypadki, jakie zdarzyły się w Boliwii, posiadają związek przyczynowy z działalnością „ugrupowań wywrotowych" tak, że rząd brytyjski nie jest w stanie uznać rządu boliwijskiego jako legalny. Z tych więc przyczyn nie obejmie obecnie swego stanowiska poseł brytyjski, zamianowany dla La Paz.

Turcja wobec ekspansji sowieckiej na Środkowym Wschodzie

SZTOKHOLM, 29. 1. — „Svenska Dagbladet" donosi z Ankary, że z wielką uwagę śledzi się w Turcji wzrastający wpływ sowiecki na Środkowym Wschodzie. Zwraca się uwagę na następujące fakty: uruchomienie przedstawicielstwa sowieckiego w Egipcie, wzmocnienie sowiecko-egipskich stosunków handlowych, uruchomienie poselstwa sowieckiego w Bagdadzie, o czym podano co doperio do wiadomości, podróż, jaką planuje sowiecka delegacja handlowa do państw Środkowego Wschodu, ważna rolę, jaką odegrali komuniści na Libanonie w czasie wydarzeń ostatnich, a wreszcie żądania wysunięte przez koła libanońskie i syryjskie domagające się podjęcia identycznych stosunków z Moskwą, jakie istnieją z Egiptem i Irakiem.

Jest rzeczą zrozumiałą, że także i w Turcji nieslychanie zainteresowanie wzbudzić muszą takie tendencje rozwojowe, których znaczenie dla przyszłości obszarów położonych między Zatoką Perską a Nilem jest zupełnie oczywiste.

Machinacje pana Pimpernell & Co

Licytacja włoskich dzieł sztuki w Anglii

PARYŻ, 29. 1. — Dziennik „Matin" donosi ze Sztokholmu o losie dzieł sztuki wywiezionych z Włoch do Anglii i Stanów Zjednoczonych. Według tej wiadomości trzej najbogatsi żydowscy natykwariusze świata, Pimpernell w Nowym Jorku, Salauer w Waszyngtonie i Duveen w Londynie przygotowali niespodziankę gwiazdkową dla swych klientów. Setki zamożnych ludzi w Anglii i w Stanach Zjednoczonych otrzymały zawiadomienie, że przed Bożem Narodzeniem odbędzie się pierwsza ściśle poufna licytacja dzieł sztuki o sławie wszechświatowej, pochodzących z Sycylii.

Krótko potem nadszedł do Nowego Jorku słynny skarbiec pochodzący z katedry w Catanii, a w setkach skrzyń nadchodziły również obrazy Madonny, ołtarze, rzeźby i manuskrypty. Wielką ilość tych dzieł sztuki sprzedano w licytacjach poufnych lub też publicznych. W pewnym okólniku donosił Lord Duveen o sprzedaży skarbca kościoła św. Agaty z Catanii. Chwalił on się tym publicznie, że przetransportował do Anglii co najmniej połowę tych dzieł sztuki, pochodzących z krajów należących do kultury i cywilizacji europejskiej.

Spór Papieża z Portugalią rozstrzygnięty

LIZBONA, 29. 1. — W procesie o podatek spadkowy, który miał rozstrzygnąć, czy papież z okazji przejęcia zapisu portugalskiego duchownego Neira Costa, ma opłacać podatek spadkowy, zapadło rozstrzygnięcie w instancji pośredniej na korzyść papieża. Sąd przyłączył się do stanowiska papieża, które według opinii rozmaitych portugalskich prawników wyrazilo się w tym kierunku, że w myśl jej, papież i posiadości katolickiego kościoła, zgodnie z postanowieniami konkordatu, korzystają z wolności podatkowej, a zatem także i od podatku spadkowego są wolni.

Papież jednak jest obowiązany odziedziczony majątek użyć na ufundowanie katolickiego instytutu w Portugalii, który będzie rodzajem katolickiego uniwersytetu, jak to zresztą przewidziane zostało w postanowieniach testamentu.

Prace watykańskiej wytwórni mozaik

RZYM, 29. 1. — Warsztat dla prac mozaikowych Watykanu, który został przy bombardowaniu przez anglo-amerykańskie samoloty zniszczony, odrestaurowano już do tego stopnia, że mogła być, jakkolwiek w ograniczonych rozmiarach, podjęta na nowo praca.

Powstały jednak częściowo szkody nie do powetowania. Zniszczono wiele ton kamieni mozaikowych, oraz 600 rozmaitych farb, których już nie można sporządzić, gdyż zaginęła tajemnica ich wyrobu. W ostatnich czasach warsztat zajmował się reprodukcją obrazów sławnych malarzy, które potem rozchodziły się po całym świecie dla zdobnictwa kościołów.

Nowe wykopaliska w Egipcie

SZTOKHOLM, 29. 1. — W wykopaliskach w Egipcie znaleziono niedawno, jak donosi z Kairu „Afton Tidningen" w pobliżu piramidy Unas koło Ras-el-Gisa grób księcia Ptah Shepses L. Das, mniej więcej z roku 2430 przed Chrystusem pochodzący. W sarkofagu znaleziono oprócz zwykłych skarabeuszów jeszcze pas ozdobiony kosztownościami, oraz czworoboczną płytę złotą, wysadzaną kosztownymi kamieniami szlachetnymi. Odkrycie to zrobiono przy pracach wykopaliskowych pewnych ruin świątyni, znajdującej się w pobliżu wspomnianej piramidy. Wielka część tej świątyni została już odkopana.

Osobliwości dawnego Lwowa

W karnawale roku 1866

Jest we Lwowie mała, schludna cukierenka u zbiegu ulic Łyczakowskiej i Franciszkańskiej. Nad wejściem widniała jeszcze z początkiem obecnego stulecia firma Monné. Czy nic Wam nie mówi to nazwisko, Czytelniczki i Czytelnicy? Czy niczego Wam nie przypomina? Dawne dzieje. Ale czas nie ściera takich imion. Wszakże wsławiła je miłość człowieka nieśmiertelnego a uwieczniła jego mistrzowska ręka. Było to nazwisko rodzinne osoby uwielbianej przez Artura Grottgera. Ją to przedstawił on w jednym z najwspanialszych swych dzieł, nadając jej uduchowioną postać geniusza, który go prowadzi przez Padół płaczu, ją widział wszędzie, o niej myślał nieustannie nią żył przez ostatnie dwa lata swego życia, — bo tylko dwa lata znali się i cieszyli nadzieją związku nierozerwalnego, nie przeczuwając, że śmierć zniweczy tak rychło te zamiary.

W styczniu 1866 roku przyjechał Grottger do Lwowa. Zamieszkał w kawalerskim pokoju przyjaciela swego z czasów wiedeńskich, Władysława Fedorowicza w kamienicy narożnej przy ulicy Akademickiej (wówczas nazywającej się ulicą św. Jana) i Chorążczyzny. Fedorowicz ustąpił mu swego łóżka sam sypiał na sofie. Był karnawał. Pewnego dnia artysta wybrał się na jakiś bal urządzony na Strzelnicy, gospodarz został w domu, przygotowując się — jak pisze w swych wspomnieniach — do egzaminu prawniczego. Nad ranem wrócił Grottger rozmarzony. — Usiadł na posłaniu przyjaciela i zaczął się zwierzać. Poznał pannę Monné. Cały płonał pod wrażeniem, jakie na nim zrobiła. Z niecierpliwością czekał dnia, aby ruszyć w miasto i dowiedzieć się czegoś bliższego o nowej znajomości. Dowiedział się że rodzice panny mają dom przy placu św. Ducha i własną w tymże domu cukiernię. Łatwo było odszukać cukiernię. Mieściła się istotnie przy placu św. Ducha, a raczej przy ówczesnej ul. Długiej (zwanej później Teatralną, a jeszcze później ulicą Rutowskiego) pod l. 8. Nie trudno też było złożyć państwu Monné wizytę. Po paru dniach już leżał w mieszkaniu Fedorowicza panieński wachlarz drewniany, na którym Grottger szkicował jakieś rysunki. Potem zjawiły się prunelowe trzewiczki. Na podeszwie jednego z nich narysował mistrz serce (własne serce), które ona chodząc po świecie, miała deptać okrutnie!

W tymże roku 1866 tworzył Grottger z wzmożonym zapałem. Bawiąc u dawnego protektora i przyjaciela, hr. Stanisława Tarnowskiego w Śniatynce pod Drohobyczem, stworzył cykl z 11 obrazów któremu dał tytuł „Wojna". Wtajemniczemi wiedzą, że na każdym z obrazów tego cyklu oprócz monogramu A. G. znajduje się w jakimś miejscu nie wpadającym w oczy (to na jakimś sprzęcie, to na kotarze to na krzaku) mała literka. Liter jest jedenaście. Odczytane razem, wskazują kolejność obrazów, a zarazem składają zdanie: „Dla mej Wandy". Cykl ten był, jak wiadomo, nabyty przez cesarza Franciszka Józefa i pomieszczony na zamku w Gödöllö.

Grottger umarł w grudniu 1867, mając lat trzydzieści. Zwłoki przybyły do Lwowa z końcem czerwca 1868 a z początkiem lipca pochowano je tu na cmentarzu Łyczakowskim. Te smutne zdarzenia opisywał współcześnie Jan Lam w swych niezrównanych „Kronikach lwowskich".

Panna Wanda Monné wyszła za mąż za artystę malarza Karola Młodnickiego. W domu jej do końca życia pielęgnowany był kult Grottgera. W tej atmosferze rosła córka, Maryla zamężna Wolska, przedwcześnie zgasła pisarka poetka. — I na następną generację, tym razem do Medyki przeniosła się atmosfera wielkiej kultury i artystycznego ducha.

Cukiernia Monné przeniosła się z czasem na ulicę Łyczakowską i do początków bieżącego stulecia pozostawała w ręku tej samej rodziny. Ostatnia właścicielka z domu Monné, sprzedawszy ją swego czasu, zmarła niedawno.

Dziwnym zbiegiem okoliczności przecznica najbliższa tego miejsca, gdzie ostatnio mieściła się cukiernia Monné, nazywa się ulicą Grottgera.

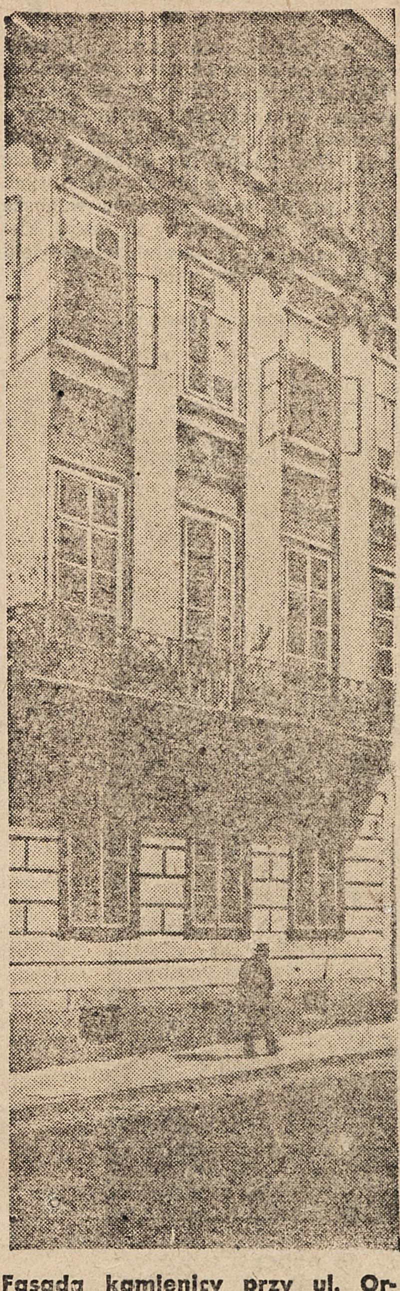
T. B.

Czy uwierzycie...

...że pierwszymi na świecie twórcami „drapaczy chmur" są drobne owady termity, czyli białe mrówki. Żyją one w gorących krajach i wznoszą wysokie, twarde kopce — budowle dochodzące do 3 metrowej wysokości, czyli 600 razy wyższe od swych twórców. Termity są istotnie najbardziej uzdolnionymi architektami w królestwie owadów. A trzeba wiedzieć, że żyją one w zorganizowanych wzorowo społeczeństwach i wznosząc te kunsztowne, masywne gmachy kierują się tylko instynktem i wrodzonym talentem, prześcigając znacznie mądrego człowieka, którego „drapacze" nie przekraczają 320 m wysokości...

St. Szw.

„DOM STAREGO MIASTA"



Fasada kamienicy przy ul. Ormiańskiej 23, w której powstaje panorama plastyczna Starego Lwowa pod kierownictwem inż. Janusza Witwickiego.

Jak to na naszym bruku

Mocne to i zamaszyste!

„Są tedy u nas kobiety, jak kwiaty, jak łanie, jak anioły i t. d. Wszystkie jednak szczegóły przedziwne, wszystkie najświetniejsze cechy urody zespoliły się w Lwowiance. Lwowianka jest to stworzenie przede wszystkim zdrowe, wysmukłe, zwinne i zgrabne. Jest to zawsze piękność promienna. Coś w niej takiego tkwi, co przez oczy błyska i najcudowniejszym uśmiechem opromienia. Ma oczy bystre, a spojrzenie śmiałe, jest uśmiechnięta, w miarę pyskata, odważna i dzielna. Prawdziwą Lwowiankę zdobi jedna śliczna rzecz; entuzjazm. Kiedy jej się coś podoba, to w niej dusza będzie łopotać, jak wiatr, kiedy jest gniewna, to się w Junonę zamienia. Mocne to, zamaszyste, nieustępliwe, zgrabne, wiotkie i bujne. Lwów jest najbardziej muzykalnym miastem polskim, a każda Lwowianka jest wysoką, kryształową nutą wesołej piosenki." — Tak pisał o Lwowiance przed wojną znany pisarz Kornel Makuszyński.

A dziś jak wygląda Lwowianka?

Zgrabna, jak łania, bez dietetycznej kuracji nabrała jeszcze wytworniejszej linii. Zwinna i wysportowana, dzielnie skacze z pędzącego tramwaju, urządza biegi maratońskie, by w przerwie od pracy zdążyć na obiad i dokonuje ekwilibrystycznych sztuk, pchając się na grandę w kolejce do sklepu na punktową manufakturę.

Przytłoczona ciężkimi warunkami bytu, nie śpiewa może tak często, jak dawniej, lecz twarzyczka jej promieniuje uprzejmym uśmiechem. Chyba że jakiś niezgraba nadepcze w ścisku tramwajowym jej drewniany pantofelek, lub zadraśnie walizką delikatną pończoszkę. Wtedy z tupetem potrafi winnego zbesztać i zwymyślać. Należy jej to jednak wspaniałomyślnie wybaczyć, wszak pończoszki są dzisiaj takie drogie!

Obładowana paczkami, dźwiga w eleganckiej torebce cebulę i buraki, a pod modnym zarękawkiem ukrywa garnczki z mlekiem lub śmietaną. Pracując nieraz jeszcze w biurze, po powrocie z pracy potrafi ze skąpych zakupów spietrasić pyszny obiad, nie zdradzając zachwyconym domownikom tajemnicy użycia „Koko", zamiast jaj, Maggi, zamiast grzybów i innych najmodniejszych „ersatzów".

Z animuszem, zamiast porannej gimnastyki, uprawia froterowanie podłogi, a pranie traktuje jako wyczyn sportowy. Z matematyczną logiką rozwiązuje zawiłe łamigłówki wydatków, przeprowadzając skomplikowane kombinacje handlowe sprzedawania starych, a kupowania nowych rzeczy, utrzymuje cały dom w niezakłóconej wojennymi warunkami harmonii i iluzji dawnych czasów.

A przede wszystkim Lwowianka potrafi się ubrać. Trudno przypuścić by po czterech z hakiem latach wojny korzystała jeszcze z przedwojennych zapasów garderoby, tym bardziej, że nawet w czasie wojny przestrzega praw mody. Kombinuje więc, przerabia, dorabia, sztukuje, farbuje, dla oszczędności materiału coraz bardziej... skracając sukienki. Z wdziękiem nosi sztukowane futro i przerabiane ze starych kapelusze, wykazując nadzwyczajną pomysłowość jeśli chodzi o stworzenie estetycznej sylwetki i pozornej elegancji.

Lwowianka jest dziś, jak kwiat, który przesadzony w gorszą ziemię, pozbawiony odpowiednich warunków bytu, blednie, staje się skromniejszy i mniejszy, nie tak wspaniały i imponujący, lecz mimo wszystko nie traci swej subtelnej woni i pozostaje zawsze — kwiatem!

ch. m.

Między przyjaciółmi

— ZAWSZE, KIEDY CIĘ SPOTKAM, DROGI MÓJ STEFANIE
STAJE MI PRZED OCZYMA CAŁE POLOWANIE.

SPYTASZ PEWNIE — DLACZEGO — POWIESZ, ŻE TO KPINY:
WSZAK TU JEST MIASTO, NIE LAS I NIE MA ZWIERZYNY!

RACJA! POJMUJĘ NAWET, STEF, TWOJE ZDZIWIENIE,
TYM BARDZIEJ WIĘC WINIENEM CI KRÓTKIE WYJAŚNIENIE.

NAZYWASZ SIĘ BOROWY, MIESZKASZ NA JELENIEJ,
MASZ ZAJĘCZĄ WARGĘ I DZIKIE WEJRZENIE.

GRUBY JESTEŚ JAK NIEDŹWIEDŹ, JAK LIS PODEJRZLIWY,
POLUJESZ NA GOTÓWKĘ, JAK DOBRY MYŚLIWY,

JAK PIES SZCZEKASZ NA TEGO, KTO CI ZŁO UCZYNI,
W OGÓLE ZAŚ OPINIĘ MASZ TCHÓRZA I ŚWINI.

TERAZ CHYBA ROZUMIESZ, DROGI MÓJ STEFANIE,
DLACZEGO WIDZĄC CIEBIE, WIDZĘ POLOWANIE.

Z. Pod.

BRANSOLETA Z TRZEMA SZAFIRAMI

Jakkolwiek Roman Dolarowski miał za żonę młodą ładną kobietkę, nie ominął sposobności w czasie pobytu w stolicy, dokąd powołały go przed wojną interesy, by od czasu do czasu nie odwiedzić pięknej Lulu — uroczej i dostępnej mieszkanki Alei Róż i obdarzyć ją za jej uprzejmości — jakimś klejnocikiem.

Pani Lulu, praktyczna, trzeźwo patrząca na życie osóbka, ceniła tego rodzaju „pamiątki" i z zapałem zbierała brylanty i biżuterię, hołdując zasadzie, że wszystkie drogi są dobre, które tylko prowadzą do... pełnego portfelu — w tej czy innej formie.

Właśnie zafrapowała ją wystawiona w oknie wystawowym u jubilera bransoleta z trzema wspaniałymi szafirami! Jak zahypnotyzowana wpatrywała się w nią, nie mogąc oderwać pięknych oczu od urzekającego dla niej widoku!

— Muszę ją mieć..! Muszę!! — Szeptały śliczne umiejętnie umalowane usta.

— — — — — — — — — —

— Hallo! Hallo! Kto mówi? — !— —

— Ach to ty! Kiedy przyjechałeś Romku? — Ogromnie się cieszę!! — — W południe przyjdziesz po mnie? — — Doskonale! Czekam!

— — — — — — — — — —

Po wstępnych powitaniach i doskonale robionych czułościach przez piękną Lulu, po wytwornym lenczu obficie podlanym, spożytym w eleganckiej restauracji, niby mimochodem, od tak, po drodze, zaprowadziła Romana do wystawy jubilera, na której spoczywał upragniony klejnot, spędzający sen z oczu uroczej pani Lu.

— Ach! Popatrz! Co za śliczna bransoleta!!

— Rzeczywiście, bardzo ładna — potwierdził.

— Popatrz na te kamienie!! Co za ogień! I ten blask!

— Tak. Śliczna.

— Ciekawa jestem ile ona może kosztować...? O! Jest zdaje się obok cena! — woła podniecona Lulu.

Rzeczywiście na maleńskiej etykiecie, mikroskopijnymi cyframi była wypisana suma: 950 złotych. Nie odpowiadała ta cena Romanowi, który, o ile o Lulu chodziło, nie lubił wydatków przenoszących 500 zł. i stale trzymał się tej równowagi budżetowej.

— W każdym razie możemy wejść i bransoletę obejrzeć — zaproponowała, obrzucając sporadycznego wielbiciela najczarowniejszym z serii swoich uśmiechów.

— Chodźmy! — zgodził się Roman, bez entuzjazmu.

Niestety zasadą firmy były stałe ceny, które rzekomo nie dopuszczały do żadnych ustępstw. Zafrasowało się nieco oblicze pięknej pani Lulu. Nie uszło uwagi sprytnego jubilera wielkie zainteresowanie pięknej pani bransoletą.

— Ostatecznie, żeby państwu umożliwić kupno, a łaskawej pani zrobić przyjemność — dodał szarmancko — odstąpimy od zasady i zaokrąglimy sumę do równych 900 złotych.

Mimo tego ustępstwa, Romanowi za wysoka wydała się cena. A przy tym zasada.. ustalony budżet...

— Zobaczymy. Namyślimy się w domu — mruknął, chcąc jak najprędzej opuścić sklep.

— Może pan inne obejrzy? — dodał skwapliwie jubiler. — Proszę tylko podać cenę, w jakiej ma być bransoleta.

— No... tak... od 500... do 600 złotych.

— Właśnie w tej cenie mam coś ładnego!

— Ach! Nie! Nie! — przecięła Lulu. — Decydujemy się tylko na tę bransoletę, o innej nie ma mowy. Ale jeżeli pan nie może...

Transakcja trwała jeszcze chwilę, po czym oboje opuścili sklep On z ulgą — ona z dobrze maskowaną wściekłością!...

— — — — — — — — —

W dwie godziny później zatrzymała się taksówka przed jubilerem, z której wysiadła Lulu.

— Zapewne nie będzie pan miał nic przeciw temu — rzekła do kupca — jeżeli złożę brakującą kwotę 300 złotych do ceny, jaką dawaliśmy za bransoletę. Ten pan, który był ze mną przyjdzie tu jutro rano i złoży 600 złotych, po czym pan mu wyda bransoletę. — Przy tych słowach podała mu trzy stozłotówkowe banknoty.

Jubiler skłonił się.

— Zastosuję się do życzenia łaskawej pani. Jeżeli pan przyjdzie i o cenę spyta, stopniowo, zręcznie opuszczę ją na 600 złotych. Może pani całkiem na mnie polegać. Zaraz ją na bok odłożę. A kiedy przyjdzie ten pan?

— Jutro rano z pewnością.

— — — — — — — — —

Piękna Lulu wytoczyła cały arsenał uwodzicielski, by nakłonić dość ociężałego pana Romana do obejrzenia jeszcze raz bransolety. Te argumenty, podboje i zabiegi przeciągnęły się dość długo. Wreszcie Roman, upojony nie tylko winem, opuścił gościnne progi pięknej pani z solennym przyrzeczeniem dostarczenia upragnionego klejnotu w południowej porze.

I nadeszło południe. Lulu spoczywająca po trudach — w puchach i koronkach, ciągle nasłuchiwała odgłosu znanych kroków... To znowu co chwila drżącą ręką chwytała słuchawkę telefonu, by porozumieć się z Romanem. Żadnej odpowiedzi. Nic! Cisza... Wreszcie postanowiła skrócić denerwujące oczekiwanie i wprost udała się do jubilera.

— — — — — — — — —

— Mam nadzieję, że łaskawa pani ze mnie zadowolona! — powitał ją uprzejmie kupiec.

— A czy był ten pan?!!

— Tak jest. Dziś rano zabrał bransoletę za sumę 600 zołtych, tak jak sobie łaskawa pani życzyła — dodał z uśmiechem.

Lulu odetchnęła z ulgą! — Szybko wracała do domu z tym przekonaniem, że zastanie w nim nie tyle Romana, ile upragnioną bransoletę. Niestety, nie zastała ani Romana, ani zdobywanej z takim nakładem starań i zabiegów, bransolety... Zdenerwowana, zmęczona, kazała się zawieźć do hotelu, w którym Roman zwykł się zatrzymywać podczas pobytu w stolicy. Zdyszana wpadła na schody.

— Pan Roman Dolarowski jest u siebie?! — spytała znajomą kasjerkę, wypisującą gościom rachunki.

— Nie. Nie ma go — brzmiała odpowiedź.

— A kiedy wróci?

— Tego nie mówił. Wyjechał południowym pociągiem po otrzymaniu depeszy z domu, że urodzł mu się tak długo oczekiwany syn! Bardzo był uradowany! Gdy wynoszono walizy do auta, pokazał mi nawet bransoletę, którą kupił dla żony dziś rano. Co za cudowna bransoleta! Z trzema szafirami!!

— Cieszę się, — dodał z umiechem, — że będę mógł młodej mamusi przywieźć tak piękny podarek, który w dodatku nabyłem bardzo tanio...

Leonia Rasińska

Wieści z naszych powiatów

Z DNIA

DZIS ZACIEMNIAMY

Początek 17·20
Koniec 6·10

ALARM LOTNICZY
10-sekundowe sygnały
ODWOŁANIE
długi sygnał 1-minutowy

Jakie środki żywnościowe otrzymamy w lutym

Na lutowe karty żywnościowe otrzymamy następujące produkty: na kupony B1—B9 po 1000 g chleba dla dorosłych i po 500 g dla dzieci, na kupony F1—F4 po 100 g mięsa (do 400 g), na kupony N1—N2 po 100 g środków spożywczych dla dorosłych i po 150 g dla dzieci, na dwa kupony Z—Z (dwa odcinki) po 150 g cukru, na kupon K 125 g wyrobów f-my Frank, na kupony M1—M2 po 250 g marmelady, na kupon A1 1 pudełko zapałek, na kupon A2 30 g drożdży, na kupon A5 50 g przyprawy do zup i 100 g konserwy zupnej, na kupon A3 1/10 l. octu.

W miejsce chleba można na odcinki oznaczone „mąka" pobrać odpowiednie ilości mąki.

Grypa szaleje

Wskutek bardzo zmiennej zimy przeżywamy obecnie epidemię grypy. Niemal w każdym domu są chorzy. Do lekarzy U. S. zgłaszają się grypowicze — to samo u lekarzy prywatnych.

Utarło się przekonanie, że grypa jest chorobą lekką i przejściową. — Niebezpieczeństwo grypy kryje się nie tyle w samej chorobie, ile w jej następstwach i komplikacjach. Większa część cierpień płucnych, zaburzenia sercowe, niedomogi narządów trawienia a nawet choroby układu nerwowego są następstwami grypy niewłaściwie leczonej, zaniedbanej lub lekceważonej.

Należy pamiętać, że grypa jest chorobą zaraźliwą, łatwo przybierająca rozmiary epidemii. Dlatego też w obecnym okresie grypowym należy unikać bliższego kontaktu z osobami zakatarzonymi. Nie należy się całować przy powitaniu i pożegnaniu, broń Boże nie używać cudzych ręczników. Po każdym powrocie z miasta należy myć ręce i zasadę tę przestrzegać bez wyjątku przed każdym posiłkiem. Grypa zaczyna się od bólu głowy i łamania w kościach. Towarzyszy im podwyższona temperatura i uporczywe silne dreszcze. W dalszym stadium choroby język chorego obłożony jest grubo z ust wydobywa się nieprzyjemna woń. — Chory traci apetyt i męczy go ból głowy. Natychmiast po stwierdzeniu grypy należy udać się do lekarza. Kto szybciej zacznie się leczyć, będzie krócej leżał i szybciej wyzdrowieje unikając niebezpiecznych następstw.

Na P K Op. złożyli:

Pracownicy f-my Deutsche Verteilungsstelle, Akademicka 8, zł 880; w czasie urocz. świąt Trzech Króli zaproszeni goście u p. Hipolita Romańskiego (Bukaczowce) zł 480; Pracownicy Kliniki Przeciwgruźliczej, Teatyńska 1 za styczeń zł. 230.

W CZORTKOWSKIEM PO KOLĘDZIE

Od dawien dawna był piękny u nas zwyczaj chodzenia w okresie świąt Bożego Narodzenia po kolędzie. Po miastach chodziły amatorskie chóry, a po wsiach chodzili śpiewacy — wyśpiewując pod oknami liczne kolędy. Nierzadko kolędnicy jeździli saniami. Janczary wtedy rozgłośnie dźwięczały w mroźną noc grudniową, a śnieg połyskujący w księżycowym świetle, skrzypiał twardo pod szybko mknącymi płozami.

Daleko i rozgłośnie rozlegały się kolędy po całej okolicy. Było wesoło. Ludzie radowali się całym sercem, a śpiewający uzbierali nieraz spory grosz, który szedł na cele dobroczynne. Przy tym napili się, najedli do syta. Mieli więc dość siły i ochoty. Kolędowali zawzięcie i wytrwale.

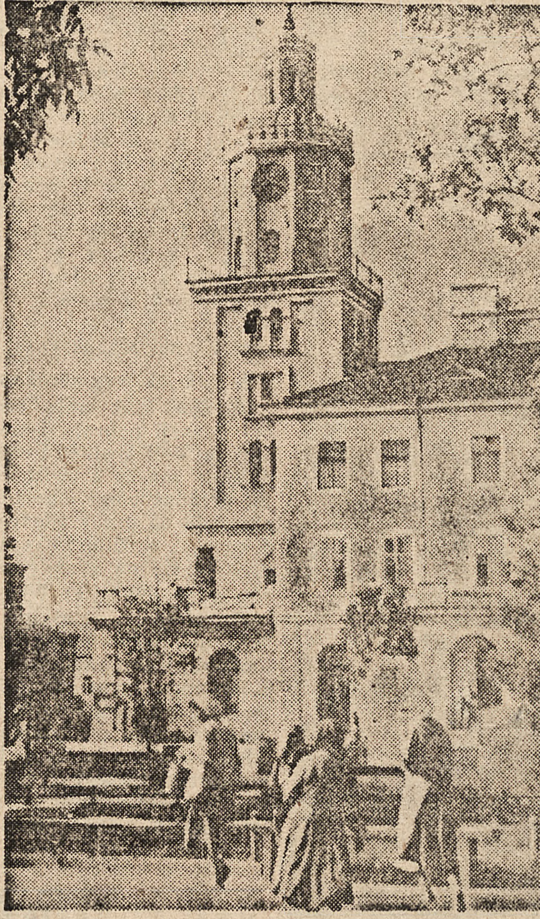
Po wsiach nieraz takie dwie partie kolędników, spotkawszy się, pobiły się nie na żarty, bo to i nawet w takich rzeczach konkurencja zwalcza się ogniście.

Mimo wojny zwyczaj ten nie poszedł w zapomnienie. Oto Delegatura P. K. Op. w Borszczowie rok rocznie chodzi po kolędzie, a tego roku zebrała nie mniej nie więcej tylko około 19.000 zł. Młodzież polska w Mielnicy Podolskiej — 1280 zł, w Słobódce Dżuryńskiej 900 zł, zaś w Skorodyńcach — 462 zł.

Pieniądze te przesłano do Polskiego Komitetu Opiekuńczego w Czortkowie.

UNIKATY FAUNY I FLORY NA PODOLU

Podole jako odrębna dla siebie kraina, posiada pewne nie spotykane gdzie indziej właściwości. Przede wszystkim sama budowa geologiczna płaskowyżu podolskiego zasługuje na uwagę charakterystycznym czarnoziemem, pociętym głębokimi jarami rzek. Czarnoziem ten faluje w lecie nieprzejrzaną gęstwą różnolitych zbóż, zaś na krańcach jarów wznoszą się zamki lub ich ruiny z czasów, kiedy ziemia ta odpierała przez wieki najeźdźców ze wschodu.



Ratusz w Samborze należy do najlepszych przykładów naszej architektury z doby Odrodzenia.
(Zdjęcie ze zbiorów Izby Rzem.)

Najbardziej charakterystycznym krajobrazem podolskim są Miodobory, skały wapienne powstałe z raf koralowych dawnego morza sarmackiego, rozlewającego się niegdyś na tych ziemiach do podnóża Karpat, oraz pozostałe jeszcze resztki stepów.

Zarówno Miodobory, jak i krajobraz stepowy posiadały odrębny świat zwierzęcy i roślinny, z którego zachowały się jeszcze dosyć pokaźne resztki. Dla fachowca wyrażają się one w różnych gatunkach roślin nie spotykanych gdzie indziej, oraz ptactwa błotnego.

W Miodoborach przyrodnicy znaleźli kilkaset odmian świata roślinnego, spośród których wybija się na pierwsze miejsce roślina będąca unikatem europejskim. Roślina ta posiadała ładne kwiaty dość duże, których kielichy wydzielają w promieniach słońca eter; rzucona paląca się zapałka powoduje natychmiastowe zapalenie się całej rośliny, stąd roślinę tę nazywa miejscowa ludność „płonącym krzakiem Mojżesza".

W powiecie trembowelskim zachowały się do dziś resztki dawnego niegdyś dosyć obszernego stepu zwanego „stepem Pantalicha". Spotyka się tu jeszcze niewielkie trzęsawiska i bagna stepowe, a na nich rzadkie rośliny. Osiadłe tu dawniej ptactwo stepowe i błotne zdaje się już wyginęło. Podobnie resztki roślinności stepowej zachowały się na wzgórzu zwanym „Makutra" w powiecie brodzkim, które jest w całości rezerwatem botanicznym. Do charakterystycznych okazów przyrody należą niektóre drzewostany, wyróżniające się oryginalnością odmian i wielkością drzew; szczególnie piękne są lasy pokrywające wzgórze Magura w pow. brodzkim, tj. ogromne dęby oraz kompleks modrzewi świerków i grabów w Halilei (pow. borszczowski), aleje starych drzew lipowych i wiele innych.

Zupełnie odrębny jest krajobraz jaru dniestrowego, zwłaszcza na przestrzeni od Beremian do Zaleszczyk i Okopów św. Trójcy. Zachowała się tu do dziś roślinność czarnomorska, rozwijająca się pod wpływem ciepłych wiatrów wiejących jarem dniestrowym od Morza Czarnego. Do poszczególnych okazów tej roślinności zalicza się krzak dzikiego migdała oraz liczne gatunki roślin stepowych, rezerwaty przyrodnicze w okolicy Gródka, jak Obiżowej i inne miejsca ochronne nad Dniestrem. Tutaj spotykano jeszcze przed niewielu laty wyjątkowe okazy fauny, a mianowicie ptaki zwane pszczołojadami, małe barwnie upierzone ptaszki z długim dziobem, które się — jak nazwa wskazuje — żywiły pszczołami, oraz oryginalne, małe czarne węże, zwane „wężami Eskulapa".

Rzadkie te zjawiska świata roślinnego i zwierzęcego znajdowały się przed wojną pod opieką państw. Rady ochrony przyrody i były objęte rezerwatami przyrody w wymienionych już przykładowo względnie również innych miejscowościach.

Jeśli odrębną faunę i florę uzupełnimy regionalnymi okazami świata mineralogicznego, a zwłaszcza niewykorzystanymi pięknymi unikatami geologicznymi okaże się, że Podole jest nadzwyczaj oryginalną krainą, wyróżniającą się pod tym względem od reszty naszego kraju, a nawet Europy środkowej i wschodniej.

PRACA SPOŁECZNA W KOZOWEJ

Kozowa leży już na dawnym Podolu stepowym, dziś oczywiście zaoranym. Posiada ona bardzo dobrą glebę czarnoziemną i słynie z uprawy pszenicy. Jest to stara miejscowość, pamiętająca jeszcze XV-ty wiek.

W r. 1904 zbudowano tu obecny kościół parafialny, który otrzymał ostatnio instalację światła elektrycznego. Parafia liczy obecnie około 6.000 dusz. W r. 1942 powstała w mieście Delegatura P. K. Op., która kieruje obecnie sprawami opieki nad ludnością polskiej okolicy. Ze swego zadania wywiązuje się zarząd Delegatury należycie, o czym świadczy sprawozdanie z działalności zarządu za grudzień 1943 r. Przedstawia się ono następująco:

„Delegatura kozowska posiada 145 podopiecznych, którym udzielono zapomóg pieniężnych w grudniu na kwotę 280 zł. Sekcja Pań wysiała do jeńców w Rzeszy 35 kg żywności w 7-miu paczkach. Paczki zawierały tłuszcz, mąkę krupy, grzyby i papierosy. Sekcja Pań zebrała też artykuły spożywcze na 218 zł i 1.353 zł w gotówce na gwiazdkę dla biednych dzieci. Panie podzieliły się na trzy grupy, które upiekły 120 strucli, 104 bułeczki, 175 precelków i znaczną ilość ciastek; niezależnie od tego złożyły różne Panie z własnej ofiarności 785 ciastek na te cele. Z tych darów przygotowano 120 pakiecików, do których dołączono jabłka, a w 27 wypadkach nawet różne części składowe odzieży dziecięcej, ofiarowanej przez tutejsze społeczeństwo. Na dzień 26 grudnia zaproszono 120 dzieci podopiecznych, w wieku od 2—14 lat, na gwiazdkę. Uroczystość rozpoczął chór kościelny, który odśpiewał kolędy, po czym przemówił do dziatwy ks. dziekan, następnie św. Mikołaj podzielił się z dziećmi opłatkiem i rozdawał im podarki. Na zakończenie wypiły dzieci herbatkę i odśpiewały nasze kolędy koło choinki. Dzieci wracały do domów w podniosłym nastroju; żałowano jedynie, że nie wszystkie, z powodu braku obuwia i odzieży, mogły osobiście wziąć udział w uroczystości. Na sali przeważali chłopcy w latach od 12—14, a tylko dwu z nich ukończyło 4-tą klasę szkoły powszechnej, reszta zaś z nich nie umie czytać i pisać, dlatego więc na nich Komitet zwrócił szczególną uwagę.

Sprawa szkolnictwa w ogóle źle przedstawia się w Kozowej. W celu ulepszenia pracy w tutejszej szkole przeprowadziła Delegatura remont swego lokalu, przeznaczonego odtąd na użytek szkoły, ponosząc koszty w sumie 2.443 zł. Szereg rzemieślników tutejszych ofiarował na rzecz Delegatury bezinteresownie swoją pracę.

Fabryka beczek na Podkarpaciu

Jak wiadomo, beczka jest artykułem znajdującym zastosowanie we wielu gałęziach przemysłu i w gospodarstwach domowych.

Wielkim dostawcą beczek na dystrykt Galicja jest Fabryka Beczek na Podkarpaciu, którą zalicza się do jednej z największych w Europie. Fabryka obejmuje kompleks budynków, z których jedne służą za pomieszczenie dla personelu biurowego, drugie dla robotników, wreszcie duże hale warsztatowe, które sprawiają bardzo dodatnie wrażenie na zwiedzającym.

Mimo dużych trudności wojennych, fabryka tętni pełnią życia i pracy w każdym swym dziale, równocześnie w olbrzymich halach maszynowych nasuwa się myśl, że przy bardziej sprzyjających warunkach mógłaby rozwinąć szerzej swoją produkcję.

Fabryka posiada własne warsztaty, które produkują potrzebne maszyny, a także przeprowadzają konieczny remont i naprawki w jak najkrótszym czasie. Osobno znajduje się budynek przeznaczony jako magazyn żywnościowy. Dla personelu i robotników prowadzi się własną kuchnię. Pracownicy korzystają również z łazienek urządzonych w obrębie fabryki.

Podczas gdy w obszernych salach biur zakreśla się nowe plany rozbudowy i produkcji, w halach maszynowych szumi harmonijny, rytmiczny rozgwar maszyn, a na wielkim placu przed fabryką narastają góry półfabrykatów.

Wozy zajeżdżają i odjeżdżają, na własnych torach kolejowych dymi zniecierpliwiona maszyna, wśród wyznaczonych, szybko płynących godzin topią się małe i wielkie troski pojedyńczego człowieka, które przerasta jedno słowo: tempo.

Hodowla bydła podstawą gospodarki

Podstawa, na której opiera się gospodarstwo wiejskie, to uprawa roli oraz dostosowana do wielkości gospodarstwa hodowla bydła. Dwa te czynniki — uprawa roli i hodowla bydła — są właściwie w gospodarstwie nierozłączne. Trudno sobie wyobrazić najmniejszą nawet gospodarkę wiejską, gospodarkę na roli, gdzie by nie prowadzono hodowli i odwrotnie, hodowlę bez gospodarki na roli. Bydło dostarcza koniecznego dla roli nawozu, rola zaś niezbędnej dla bydła paszy.

Nie zawsze jednak te dwa czynniki — uprawę roli i hodowlę — traktuje się równomiernie. W zależności bowiem od warunków kładzie się bądź większy, bądź mniejszy nacisk na jeden z nich. I nie jest to bez uzasadnienia. A jak rzecz ma się tu u nas, pod Lwowem?...

W okolicy podlwowskiej baczniejszą uwagę zwraca się na hodowlę bydła. Dzieje się to po pierwsze dlatego, że grunta są tu na ogół niższej klasy, a po drugie dlatego, że wieś ze względu na bliskość dużego miasta ma zapewniony łatwy zbyt nabiału — mleka i jego przetworów.

Doskonale ocenia te korzyści gospodarz wsi podlwowskiej. Czy jednak w należytym stopniu dba on o swoje krowy?... Nie zawsze. Wygląda to, jakby nie zdawał sobie sprawy z tego, że dobrze doglądana krowa zaoszczędzi mu niepotrzebnych wydatków, że będzie się chowała zdrowo i że da mu więcej wartościowego mleka.

Wglądnijmy więc do naszych obór i sprawdźmy, czy dostatecznie są one uszczelnione przed zimnem, czy krowy mają wystarczającą ilość ściółki, czy są czyste. I drugie: czy dokonujemy przewietrzania obory, czy wyprowadzamy dość często krowy nasze na podwórze dla ruchu, czy karmimy i poimy je w porę. Oto kilka nieodzownych warunków, o których... jakże często się zapomina, a zawsze z własną szkodą.

Zbiórka w „Nowościach" warszawskich

Przed paru dniami w teatrze „Nowości" przedstawiano doskonałą „Szopkę Warszawską". Szła ona przez dłuższy czas i cieszyła się największym powodzeniem. W ciągu ostatnich przedstawień kierownik literacki teatru T. Ortym zorganizował zbiórkę wśród publiczności dla najbiedniejszych. — W przebraniu „dziadka warszawskiego" obchodził on widownię, zbierając datki do ogromnego worka. Ostateczny wynik kwesty wynosi prawie 25.000 zł. — Z sumy tej przeznaczono: dla dzieci Czerniakowa zł 8.000 dla Patronatu zł 8.500. Pozostałą kwotę oddano na schronisko artystów w Skolimowie.

ZE SREBRNEGO EKRANU

Roxy: „Biały sen"

Istotnie trudno było odróżnić rzeczywistość od snu, gdy oglądało się ten czarujący, bajkowy obraz. Wraz z Księżniczką Lodu przeżywaliśmy biały sen, w czasie którego przebywała ona w Królestwie Lodu, gdzie spotkała wymarzonego księcia. I tańczyła z nim upojny taniec miłości płynąc prawie w powietrzu, by przenieść się w śnie do Hiszpanii. Tam widziała walkę toreadora z bykiem (wszystko na lodzie!) tańczyła namiętne tango ze zwycięskim toreadorem. Później sen przeniósł ją na pusztę węgierską, gdzie dała się unieść upajającym czarodziejskim tonom skrzypiec i tańczyła czardasza z cyganem. Wreszcie przy końcu snu znalazła się w nowoczesnym barze, gdzie znów w takt jazzu stepowała na lodzie. Tu partner dał jej nauczkę w zawrotnym piruecie, tak że po przebudzeniu wolała zostać przy swym Stasiu i rzeczywistości.

Oczywiście, że bajka jest rewią na lodzie odegraną przez zespół wyrzucany z teatru na bruk. Sam pomysł jest więc już oryginalnym, a wykonanie jest po prostu niebywałe. Prócz samej rewii (większa część filmu), mamy i mecze hockeyowe i rewię w teatrze i ładne melodie śpiewane przez bohaterkę filmu, wszystko we wspaniałej wystawie. Śmiejemy się też szczerze w wielu momentach (film jest komedią wiedeńską), wreszcie ulegamy w zupełności czarowi tańca i jazdy figurowej na lodzie reprezentowanej przez uroczą Olly Holzman i mistrza świata w jeździe figurowej Karola Schäffera. Zespolenie elementów sportowych i artystycznych dokonane w sposób mistrzowski osiągnęło poziom rzadko spotykany w filmach produkcji wojennej.

Recenzent.

T. P. 365/43/Bo/P.

B ü. die Abrechnung von Transporten im grenzüberschreitenden Güterkraftverkehr

OBWIESZCZENIE

O ROZLICZENIU ZA TRANSPORTY W GRANICZNYM RUCHU TOWAROWYM POJAZDAMI MECHANICZNYMI.

Z dnia 20. stycznia 1944 r.

Celem zapewnienia bezwzględnego dotrzymania i przestrzegania przepisów taryfowych i cen przewozowych dla przemysłowego ruchu granicznego, przeprowadzonego przy pomocy pojazdów mechanicznych z urzędowymi znakami rozpoznawczymi Rzeszy, wskazuje się niniejszym na następujące: Na podstawie rozporządzenia o granicznym ruchu towarowym pojazdami mechanicznymi między Rzeszą Niemiecką, Generalnym Gubernatorstwem i Protektoratem Czech i Moraw z dnia 14. lipca 1942 r. (Dz. Rozp. GG str 404) w połączeniu z punktem 7 ust. 2 i 3 wprowadzonych rozporządzeniem tym wytycznych z dnia 29 czerwca 1942 r. (Dz. Urz. str. 1362) oraz na podstawie rozporządzenia o granicznym ruchu towarowym pojazdami mechanicznymi między Rzeszą Niemiecką, Generalnym Gubernatorstwem i okupowanymi obszarami wschodnimi z dnia 25 lutego 1943 r. (Dz. Rozp. GG. str 117) w połączeniu z punktem 6 ust. 2 i 3 wprowadzonych rozporządzeniem tym wytycznych (Dz. Rozp. GG. str. 118) winny być graniczne przewozy towarowe pojazdami mechanicznymi posiadającymi urzędowy znak rozpoznawczy Rzeszy rozliczane za pośrednictwem Związku Komunikacji Samochodowej Rzeszy. Obowiązek rozliczenia za pośrednictwem Związku Komunikacji Samochodowej Rzeszy nie rozciąga się w ogóle na graniczne przewozy towarów aż do ogólnej przestrzeni 50 km lub na przewozy towarów dla własnych celów zakładu (ruch fabryczny), następnie na transporty przeprowadzane pojazdami z urzędowym znakiem rozpoznawczym Generalnego Gubernatorstwa.

O ile rozliczenie musi być przeprowadzone za pośrednictwem Związku Komunikacji Samochodowej Rzeszy, przedsiębiorcy zobowiązani są zastosować się do zarządzeń Związku chociażby nie byli jego członkami. Podlegają oni wtedy co do tego władzy karno - porządkowej Związku. W razie bezskutecznego rozliczenia z przedsiębiorcą transportowym podlega karze nie tylko tenże, lecz również płacący przewóz.

Okręgowa Grupa Rzemiosło — Lwów. Lwów, 29. I. 1944.

OGŁOSZENIE

Wzywam wszystkich samoistnych szklarzy Lwowa na zebranie we wtorek, dnia 1. 2. 1944 o godz. 12-tej przy Ochronek 8/III.

Okręgowa Grupa Rzemiosło -- KRUHNE.

OGŁOSZENIE

PAŃSTWOWA SZKOŁA HANDLOWA WYŻSZEGO STOPNIA we Lwowie, Skarbkowska 21,

otwiera w lutym b. r.:
1) 5-miesięczny kurs ogólno - handlowy,
2) 2-miesięczny kurs analizy bilansów przedsiębiorstw przemysłowych

Wpisy codziennie od 17—19.

DYREKCJA.

WPISY

na 3 MIESIĘCZNY KURS HANDLOWY DLA DOROSŁYCH (wieczorny) przyjmuje Dyrekcja Publ. Kupieckiej Szkoły zawodowej we Lwowie, ul Krasickich (Herrengasse) 18 a. w godzinach popołudniowych.

Ukończenie kursu jest równoznaczne z ukończeniem wyżej wymienionej szkoły.

KUPNO — SPRZEDAŻ

OBRAZY znanych malarzy kupuje stale Sykstuska 13, II p Korzyński od godz 10—2-giej 190

SPRZEDAM dywan żywiecki 9 m kw., serwis obiadowy 6. filiżank czerwone, poduszkę buczacką, kryształy, kapelusz wiśniowy Solej — płyty muzyki poważnej.. Wiśniowieckich 1, mieszk. 8 11090

KUPIĘ płyty patefonowe, śpiew — muzyka i tańce. Płyty tylko w dobrym stanie. Dobrze zapłacę Poszukiwana płyta „Torero Tango" — (Georges Boulad) Oferty proszę kierować pod adresem: Marszałek Marian, Chorosno, poczta Ottynia przez Stanisławów 355

PIANINO albo fortepian dobrej marki kupię Kochanowskiego 12, m dwa

OBRAZ znanego malarza kupię — podać malarza, cenę. Gaz. Lw. 10837

RAJTKI gabardynowe (sukienne) — fason angielski, palto zimowe czarne na niskiego. — kurtkę skórzana czarna — sprzedam. Lwów, ul. Na Bajkach 4, II p mieszk 5 11203

KUPIĘ ciepły płaszcz damski sportowy lub kurtkę damską sportową na wysoką, tęgą w pierwszorzędnym stanie i gatunku oraz dwa metry jedwabiu błękitnego Zgłoszenia — Sklep, Ossolińskich 6 10823

MŁYŃSKIE maszyny kamienie, materiały do nakładania kamieni i łuszczarek. wszelkie przybory młyńskie, motory ssąco gazowe i ropne Diesla dostarcza „Młynobudowa" — Warszawa Lwowska 9 256

SPRZEDAM różne naczynia kuchenne, porcelanę, szkła suknię wełnianą, kapę na łóżko i nasiona. Lwów Panieńska 17, m. 1. 10833

ABAŻURY wytw. „Fox" Kraków — Sławkowska 30 13

TOREBKĘ elegancką bordo (kopertową) sprzedam. Tarnowskiego 24 — mieszk. 1, do 4 tej 10781

J. POGORZELSKA Hurtowa sprzedaż Papieru i Szpagatu, Wytwórnia Toreb Papierowych Warszawa, ul. Przechodnia 1, m 4, w podwórzu — prawa oficyna, tel. 304—09. Hurt Detal Prowincja za zaliczeniem.

KUPIĘ bambusy nawet w krótkich kawałkach lub zamienię na gotowy sprzęt wędkarski. Oferty kierować Warszawa, Smolna 18, Inż. Sikorski

PUDEŁKA impregnowane do tłuszczów Ceny fabryczne. J . Zaniewick , Warszawa, Wspólna 14. Prowincja za zaliczeniem 4

ZAMKI błyskawiczne grzebienie — szczotki, sznurowadła, korki do butelek, pasta do obuwia, sprzedaż fabryczna D/H Kurowski, Warszawa, Plac Napoleona 9 137

KSIĄŻKI kryminalne, kowboyskie — dobre powieściowe, techniczne, medyczne, artystyczne, całe księgozbiory po najwyższych cenach kupuje: Księgarnia przy ul Kazimierzowskiej nr 49 210

MŁYŃSKIE maszyny, kamienie — turbiny wodne, wkład do jagielników kamieni perlaków, tarki, tarcze, siatki młyńskie, sp nacze, pas gurt, elewator, śruby, klamry, workowe oraz wszelkie artykuły młyńskie poleca: Eugeniusz Pałaszewski. Warszawa, Poznańska 28, m 8

SPRZEDAM samodziały lniane, deseniowe, nadające się na narzuty tapczanowe, obrusy do tapicerowania Pawlikowskiego 14 m. 4 od 2—5.

KUPIĘ domek na peryferiach, Zgł. Gaz. Lwow. nr. 11017

SPRZEDAM okazyjnie buciki narciarskie nr 39 w dobrym stanie. — Listy Gaz Lwow. nr 11328

SPRZEDAM przedwojenne półbuciki wiśniowe męskie gładkie nr. 44—44½ w pierwszorzędnym stanie oraz psy ohę jasną Zgłoszenia ul. Kochanowskiego 3 mieszk. 5, II p. — bardzo głośno pukać 11234

SPRZEDAM futro męskie piżmaki, kołnierz wydra. kapelusz popielaty Hueckel nowy nr. 58 Lwów, ul Mochnackiego 22 mieszk 3. 11348

FILATELIŚCI: Poszukujemy stale dla uzupełnienia naszego składu następujące znaczki Gubernii D. P. Osten (1/13), przedruk 26 lub 28 wartości (14/39) także lepsze wart. luzem, pozatem 12 i 50 gr (33 II-24 II) z wąskim odstępem, dalej 12 gr. ziel. (czyste) budynkowe, Czerwony Krzyż, I Rocznica, Pomoc zimowa, Urodzinowe 42 r. i przedewszystkim 24 gr czyste z serii urzędowej duży format, za które płacimy najwyższą cenę Prosimy o oferty z cenami, Na żądanie przesyłamy cenniki zakupu Prosimy wyciąć, stale ważne. Biuro Filatelistyczne „Nowość" wł Eug. Migdał, Warszawa C 1, skryt pocz. 897.

FORTEPIAN sprzedam Łyczakowska 151, m 3, pop. 11094

KUPIĘ śniegowce damskie zaraz na 40—41 nr bucika Wienerstr. 46, — mieszk 2, mocno pukać 11093

TECZKĘ skórzaną nową sprzedam. Krasińskiego 4, Sander. 11086

ZNACZKI polskie amatorowi sprzedam. Krasińskiego 4, Sander 11087

POSZEWKI nieuszyte, żelazko elektr 220 v., liczydło sprzedam Krasińskiego 4, Sander. 11085

UBRANIE i płaszcz męski do sprzedania. Halicka 15, II p., m. 11

DO sprzedania: szafa, łóżko z materacami maszyna, zegar ścienny; Św. Teresy 12, I. p., m. 4. 11153

BACZNOŚĆ dostawcy! Ogłaszam dostawę na: 20.000 sztuk cegieł, 234 m. sześć żwiru lub tłucznia ze starych cegieł, 132 m. sześć piasku, 10 m. sześć desek 4 cm. (Holzschein) — 5 m. sześć. kantówki 14/14 lub 10/10 przewóz cementu około 100 ton. Dostawa loco budowa koło kościoła Elżbiety. Oferty oddzielnie na materiały, oddzielnie na przewóz wnosić należy: Szeptyckich 10, m. 7 — Koziołkowski 11376

PATEFON skrzynkowy wraz z płytami polskiemi, niemieckiemi, ukraińskiemi i rosyjskiemi sprzedam — Lwów, ul Hołówki 14, I. p., m. 3. Od godz. 4 tej pop. 11157

BUTY damskie z cholewami nr 37, oraz buciki sznurowane nr 38 sprzedam Wiadomość telefon nr 247—53 prosić Irenę. 11168

KALOSZE męskie na nr. 40 (nowe lub b. dobry stan), śniegowce damsk na nr. 37 kupię. Zgł. G. Lw. 11139 v

SPRZEDAM okazyjnie futro karakuły stan pierwszorzędny. Zgłoszenia „Reklama" Lwów, ul. Sykstuska 21 — pod „Furro". 11089

KUPIĘ materiał brązowy na spodnie. Listy Gaz. Lw nr 11308

PŁASZCZ skórzany, brązowy na wysokiego, tęgiego nowy kupię natychmiast. Friedrichów 5, mieszk trzy, od godz. 9—13 320

BLATY kuchenne nowe 63×64 cm, względnie 63×80 cm. (żelazo lane) sprzedam. Zgłosz Gaz. Lw. 11205

KUPUJĘ stare wózki dziecięce głębokie i sportowe Gaz Lw. 10869

KUPIĘ Encyklopedję „Świat i Życie" 5 tomów w dobrym stanie. — Lwów Zamarstynowska 1, m. 11.

REFRAKTOMETR, mikroskop. — Treadwella sprzedam Listy Admin. Gaz. Lw. nr 10960

SPORTOWE półbuciki brązowe 37, prawie nowe do sprzedania. Tokarzewskiego 68, m. 2. 10980

UBRANIE popielate prawie nowe na wysokiego, samowar i nowe skarpetki wełniane sprzedam. Nabielaka nr 5, m. 5, od 12—18 10986

WATĘ, wełnę i szmaty przerabia „Gremplerei" Berka Joselewicza 12, boczna Słonecznej. 10908

SPRZEDAM wzmacniacz 2 głośnikowy z magicznym okiem, o silnym tonie, z adapterem elektrycznym — oraz patefon leningradzki z płytami. Wiad ul. Grodzickich 9, m. 13 10908

KARTY brydż. talia 30 zł wysyłka za zaliczeniem wprost konsumentom Odsprzedawcy poszukiwani H R Bzyl, Warszawa Skaryszewska 6/6

KUPIĘ kapelusz brązowy i z elony „welurka" lub antylopka Dobrze zapłacę Tarnowskiego 21, mieszk. 7 od 6—8 wiecz 10889

SPRZEDAM meble: stół, cztery krzesła - fotele, kredens pokojowy, tapczan kryty dwuosobowy Oglądać od godz 17—18, ul Św Mikołaja 14; I. p., mieszk 4 10749

KUPIĘ aparat fotograficzny Contax II lub III ci albo Leicę II lub III-cię oraz teleobjektywy — Lwów, Grotgera 10 m. 6, tel. 108 62 10764

FORTEPIAN, pianino krzyżowe na tychmiast kupię wprost od właściciela Sobieskiego 3, sklep żelazny.

PIANINO ewent fortepian dobrej marki kupię. Zgłoszenia tel 108 62 lub Grottgera 10 m 6 10634

PŁASZCZ ang. mat. na 170 cm do sprzedania Zgłoszenia: Furmańska nr 3, m 10, od godz. 12—16 11081

SPRZEDAM dwa pokrycia na tapczan Kochanowskiego 53, m trzy, godz 2—4 pop. 11059

CHEMIĘ Wierchowskiego oraz spodnie na mężczyznę wzrostu mniej więcej 1.75 do 1.80 m kupię. Listy do Gaz. Lw nr 11108

KUPIĘ książki dla med. siostry z zakresu pierwszej pomocy pielęgnowania chorych w języku ukr., pol. i ros. Listy kierować Gaz. Lw. 11061

SPRZEDAM dwie jesionki męskie — kurtkę damską (źrebce), meszty czarne nr 44. Bilińskich 3, m. 16, ganek

BUDOWĘ roślin drzewiastych Sokołowskiego, słownik rosyjsko polski polsko - niemiecki kupię. Gipsowa nr 32, mieszk. 2. 11113

WZMACNIACZ 3 lampowy okazyjnie do sprzedania. Łyczakowska 58. I p. mieszk 7. 11111

KUPIĘ „Perfeck English" — Mac Collum a oraz lekturki angielskie — dobrze zapłacę Listy kierować do Adm Gaz. Lw. 11072

KUPIĘ dywan perski w dobrym stanie nie od handlarzy. Listy Adm Gaz. Lw nr 11067

KUPIĘ wentylator kuzienny, duży do motoru, kowadło 150—200 kg ul Lwowskich Dziec nr 41 11079

KUCHENNE stoły i kredensy nowoczesne oraz sypialnia do sprzedania Kętrzyńskiego 91. 11173

FUTRO bretschwance nowe średniej, szczupłej okazyjnie sprzedam Zgłoszenia telefoniczne 263—12, od godz. 9—13 lub Gaz Lw 11184

AKORDEON Soprani 120 basów w bardzo dobrym stanie sprzedam — Okazja Łyczakowska 212. 11179

MASZYNĘ do szycia ręczną, teczkę skórzana, kryształy, talerze sprzedam. Długosza jeden, mieszk ośm

SPRZEDAM 3 łóżka, szafę starą — zegar ścienny, materace włosienne, wagę decymalną, nasiadówkę, różne naczynia do użytku codziennego i t. p. Zgłoszenia: Lwów, ul. Tarnowskiego 11 a parter prawy, g 13—16

KUPIĘ 3 nocne koszule (letnie). — Zofii 11, m. 6 11194

OKAZYJNIE sprzedam kilim ciemny ciepłą bieliznę męską, sukienkę wełnianą kombinowaną, garsonkę jedwabną czarną na średnią, patefon: Krasińskiego 4, Sanderowa. 11206

SPRZEDAM nowoczesny elegancki patefon „Mobel", Boimów 16, m. 1.

PERSKI dywan do sprzedania ulica Łyczakowska 32, I. p., m 3 11228

KUPIĘ płaszcz wiosenny damski w dobrym stanie. Zgłoszenia: Halicka nr 19 Juwelierorh, od 9—11. 11226

KUPIĘ figurkę konia z brązu i kapelusz męski welurowy albo antylopa brązowy tylko w pierwszorzędnym stanie i gatunku Zgłoszenia Piekarska 53, m. 3. Telef. 295—90, wewnętrzny 23. 11211

PŁASZCZ skórzany męski brązowy nowy sprzedam. Tarnowskiego 24 — m 1, do 4-tej 11212

SERWIS czeska porcelana na 12 osób do sprzedania, Tarnowskiego nr 14, I. p., m. 4. 11289

SPRZEDAM łóżko blaszane brązowe, prześcieradła, poszewki kapę markizetową dwułóżkową. Ossolińskich nr 13, mieszk 4 11266

KUPIĘ złoty łańcuszek z medalionikiem ewent. osobno łańcuszek osobno medalionik Zgłoszenia „Reklama" Sykstuska 21 pod Natychmiast.

SPRZEDAM krymkę nową z całych skórek na średnią Piątaków nr 11, pierwszy dzwonek, od 2—5. 11325

KUPIĘ sypialnię, jadalnię, gabinet nowoczesny najwyższej jakości. — „Reklama" Sykstuska nr 21 — pod „Nowoczesne". 11324

KUPIĘ ubranie tylko w dobrym stanie na średniego tęższego, ulica Sykstuska 14, II piętro, mieszkanie 18, oficyny. 11323

SPRZEDAM okazyjnie patefon oryg. szwajcarski wraz z pięknemi płytami polskiemi oraz b. ładny kilim 205×150. Plac Bilczewskiego trzy; mieszk. dziewięć. 11322

KUPIĘ nowoczesną sypialnię orzech kaukaski nową lub w pierwszorzędnym stanie. Gaz. Lw nr 11329:

SPRZEDAM kilim gliniański 2×1 z Vorlegerem kolor niebieski, Kazimierzowska 29, II p., m. 4. v

FILATELIŚCI! Żądajcie nasz najnowszy cennik sprzedaży znaczków Gubernii, Polski i nowości zagranicznych, klaserów i t. d. Cennik przesyłamy bezpłatnie Biuro Filatelistyczne „Nowość" wł. Eug Migdał, Warszawa C 1, Skryt poczt. 397. v

SPRZEDAM maszynę do szycia mało używaną oraz 2 poduszki Lwów Lewela 7, m 7. 11158

LIŻNIK huculski i maszynę do szycia gabinetową sprzedam. Informacje telef. 273—69. 11335

SPRZEDAM lampę Verinel, lampę do nagrzewania i Pantodont. Sobieskiego 12, III, p., m. 8, od 5—7

FUTRO selsk nowe na tęższą tanio sprzedam. Snopkowska 16, m. 7. v

KUPIĘ elegancki kostium letni lub wiosenny na wysoką. Kasimirstr. 13 mieszkanie dwa 11332

SPRZEDAM ubranie czarne w białe prążki na wysokiego w b. dobrym stanie. Wiadomość u dozorcy ulica Konopnickiej 6, od 12—20. 11333

KUPIĘ bardzo dobry materiał na damski płaszcz. Gaz. Lw. 11299

SPRZEDAM tapczan i materace w dobrym stanie. Zimorowicza cztery II. p., od 1—5. 11297

SPRZEDAM prima płaszcz damski nowy zimowy, kołnierz seskin, buciki nowe męskie robocze nr 42 ul. Batorego 24, m 16, II. p., ofic.

SPRZEDAM krymkę w dobrym stanie, przedwojenny wózek dziecięcy, płaszcz męski przenoszony, sporto we ubranie popielate prawie nowe, bielskie, skandynawy nr 42 noszone, buciki sportowe nr 39, materace nowe, ręczną maszynę do szycia, prawie nowe ubranie drapowe na średniego, płaszcz damską brązowy — obuwie noszone różnych wymiarów, 2 walizki: między 2—5. Lwów, ul Wyspiańskiego 22, m 3. 11293

PIĘKNE 2 dywany ścienne pluszowe deseń róże sprzedam. Krasińskiego 4. Sander (kierunek Zielona-Tarnowskiego). v

SINGERA maszynę nożną pierścieniową gabinetową, 5 szufladkową — sprzedam Krasińskiego 4, Sander. (Kierunek Zielona - Tarnowskiego).

PIĘKNY obraz jerozolimski (druk) przedstawiający Sad Chrystusa oraz ręczne roboty (kwiaty) w złotych ramach, sprzedam. Krasińskiego 4, Sander. (Kierunek Zielona - Tarnowskiego). v

WYŻYMACZKĘ oryg. „Madame Sans - Gene", maszynę do szycia krytą sprzedam. Zielona 46 m 5.

MASZYNĘ do szycia Singera pierścieniową sprzedam. Janowska 26, mieszkanie 15. 11301

SPRZEDAM fortepian krzyżowy — krótki marki czeskiej Petrow w dobrym stanie. Wiadomość ul. Antoniego 9, I p., m. 5 v

BOCHENKA Anatomię, nawet pojedyncze tomy kupię. Sykstuska 23; m 3. Telefon 206—00 11350

SINGERA wieloletni inżynier wysprzedaje Igły maszynowe, ręczne, części zamienne. Fachowe porady— naprawy maszyn Sykstuska 23 — m. 13, przez podwórze. I. p. 11353

ELEKTROKUCHENKI, Żelazka elektryczne, Zamienne spiralki, płytki wysprzedaję. Fachowo naprawiam. Inżynier, Sykstuska 23, mieszk 13, przez podwórze, I. p 11352

NOŻYCZKI, Brzytwy, Igły maszynowe ręczne, pończosznicze Części zamienne maszyn szyjących wysprzedaję. Sykstuska 23. mieszkanie 13; przez podwórze I. p 11351

FUTRO bibrole wierzch granat — kołnierz krymka na wysokiego — sprzedam Rappaporta 7, m 15 — podwórze, po 17 godz v

SZLAUCHY gazowe, ogrodnicze. — Piłki ręczne ogrodnicze, stolarskie. Pilniki piłowe wysprzedam okazyjnie. Sykstuska 23, mieszk, 13, przez podwórze, I. p. 11354

LOKALE

PRZYJEZDNY inżynier samotny, — poszukuje pokoju albo kątem przy rodzinie albo przy samotnej osobie Listy do Gaz. Lw. 11106

SAMODZIELNY pokój z łazienką umeblowany odstąpię za zwrotem kosztów remontu: warunek: kupno umeblowania. Oferty Gaz. L 11068

ODNAJMĘ 2 pokoje i kuchnię Wiadomość: Sobieskiego 19 11115

SZUKAM pokoju skromnie umeblowanego z osobnem niekrępującem wejściem na 2—3 godziny tygodniowo. Listy do Gaz. Lw 11136

MIESZKANIE dwupokojowe, kuchnia, pełny komfort, piętro, początek Potockiego odstąpię: warunek kupno mebli Listy Gaz Lw 10955

POSZUKUJĘ 2 pokoje z kuchnią — z pełnym komfortem, z gazem, okolica obojętna; zgadzam się na wszystkie warunki Zgłoszenia: Snopkowska 4, mieszk. 8. 11178

KOMFORTOWY pokój z użyciem kuchni do wynajęcia. Wiadomość: Piekarska 25 Tichy. 11204

MŁODY pan szuka mieszkania przy samotnej osobie Gaz Lw. 11213

POSZUKUJĘ pomieszczenia przy polskiej rodzinie z użyciem gazu. — Listy do Gaz. Lw. 11084

SZUKAM od zaraz 2-pokojowego mieszkania z pełnym komfortem. — Listy do Gaz. Lw 11253:

ZAOPIEKUJE się mieszkaniem osoba intel., zaufana, pracująca w domu, za odnajęcie pokoju z gazem. Listy do Gaz. Lw. 11281:

POSZUKUJĘ pokoju umeblowanego przy polskiej rodzinie w okolicy Sapiehy. Zgł. Gaz. Lwow. nr. 11287

WARSZAWA. Pensjonat Moniuszki 7, m 3, w pokojach bieżąca woda

KUPIĘ albo wynajmę domek z ogródkiem natychmiast G L 10832

POSZUKUJĘ jedno lub dwupokojowe mieszkanie półkomfortowe, gaz, ewent. z meblami. Gaz. Lw. 11327:

ZAMIENIĘ 3-pokojowe mieszkanie z kuchnią, gaz, łazienka, na 2-pokojowe z kuchnią za zwrotem kosztów remontu. Dzielnica ukr. polska — śródmieście. Listy Gaz Lw. 11303:

POKÓJ dla dwóch panów Polaków z prowincji. Ormiańska 16, II. p., mieszkanie 11 11298

SAMOTNA poszukuje pokoju skromnie umeblowanego z osobnym wejściem. Dobra zapłata. Listy Admin. Gaz Lw. nr 11358

POKOJU umeblowanego z pełnym komfortem blisko przystanku tramwajowego, szuka wypłacalna urzędniczka. Listy Gaz. Lw. 11310

SZUKAM pokoju przy kulturalnej rodzinie. Dobrze zapłacę. Zgłoszenia Sykstuska 23 Wypożyczalnia książek

KOMFORTOWY pokój z osobnem wejściem wraz z wiktem dla dobrze sytuowanego pana do wynajęcia. Okolica Zielonej Listy Admin. Gaz. Lw. nr 11362:

POSZUKUJĘ pokoju z kuchnią komfort, gaz w śródmieściu, cena obojętna ewent umeblowane, możliwie kupię meble Listy Gaz. Lw. 11371

KAWALER sytuowany, poszukuje umeblowanego lub nieumeblowanego pokoju. Listy Gaz. Lw. 383

UCZEŃ wyższej szkoły poszukuje pokoju; zapłacę z- góry. Listy do Adm. Gaz. Lw 11422

2 POKOJE z kuchnią zupełnie odremontowane, zamienię za 1 pokój z kuchnią, może być bez gazu za dopłatą remontu Gaz. Lw. 11427

HANDLOWIEC poszukuje pokoju z używaniem kuchni, z gazem; płacę według umowy. Gaz Lw. 11423

DOBRZE umeblowany pokój możliwie wśródmieściu zaraz poszukiwany przez zawodowo pracującą Niemkę. Zgłoszenia Gaz. Lw. nr 338. v

WOLNE POSADY

BUCHALTER BILANSISTA, mówiący po polsku i niemiecku poszukiwany. Odol Werke, Lwów, Schwedischegasse 3—6.

ADMINISTRACJA majątków rolnych przyjmie natychmiast kilku buchalterów. Mieszkanie i pełne wyżywienie zapewnione Wymagana znajomość języka niemieckiego. Pisemne zgłoszenia wraz z życiorysem — kierować do: SS Betriebsgruppe Galizien Verwaltung — Winniki — b. Lemberg 10987

INTELIGENTNA gospodyni mówiąca po niemiecku do małego gospodarstwa na prowincję poszukiwana Listy do Gaz Lw. 11042

DZIEWCZYNA do wszystkiego zostanie przyjęta na dobrych warunkach od zaraz Lwów, Wałowa dwa II. p. mieszk 7 11082

PRZYJMĘ starszą kobietę do dziecka za całodzienne utrzymanie. Zgłoszenia: Józefata 6, mieszkanie 14.

ELEKTROBATTERIEFABRIK — Lwów Pierackiego 20, przyjmie do lekkiej pracy fabrycznej kilka kobiet i mężczyzn. Legitymacja wojskowa, kuchnia. Zgłoszenia w fabryce codziennie od godz 8—15. 11151

POSZUKUJEMY gońca ze znajomością języka niemieckiego i polskiego. Zgłoszenia listowne G. L. 356

POTRZEBNY dozorca do przedsiębiorstwa fabrycznego. Listy Adm: Gaz. Lw. nr 11166

PANNA (NI) do dziecka 14 mieś zostanie natychmiast przyjęta. W rachubę wchodzi Polka, lubiąca dzieci, bezwzględnie uczciwa i czysta. Pełne utrzymanie, płaca i Ausweis. Zgłoszenia ul Senatorska 8, m 1, w niedzielę między godz. 10—13.

OGRODNIK zdolny kwieciarz od zaraz Zgłoszenia: Zakład ugrodniczy Lwów ul. Gródecka 316, I p 11186

POSZUKUJE się kobietę lub mężczyznę do sprzątania i trzymania porządków w aptece. Wiadomość ul Zofii nr 26. 11210

POSZUKUJĘ skromną dziewczynę do dziecka i pracy domowej. Nowy Świat 8. m. 8. 11231

POSZUKIWANA krawczyni do drobnych reperacyj maszynowych. Listy do Gaz. Lw 11083

PANIENKA do sklepu z praktyką lub bez potrzebna zaraz. Wiadomość ul. Wałowa 11 a, sklep papierowy

INTEL. sprzedawczynię reprezentacyną do sklepu galanteryjnego poszukuje większe przedsiębiorstwo. — Zgłosz. pod nr. 11257 Gaz. Lw

POTRZEBA od zaraz do robót na miejscu 15 robotników i 15 robotnic Zusatze zapewnione — Zgłoszenia: Elektrownia na Persenkówce u Inż Mikłaszewskiego 55

POSZUKUJEMY kowala stelmacha znającego pracę przy wozach i podkuwanie koni. Dobry Ausweis, większe przydziały żywności, papierosów i wódki. Zgłoszenia: Bauwerkdienst Stadt Lemberg, 3 Maja 19 — I. piętro buchalteria 10830

TECHNIK z praktyką budowlaną nad i podziemną, możliwie ze znajomością wyrobów betonowych zostanie natychmiast przyjęty. Listy do Gaz. Lw. nr 10988

OGRODNIK - warzywnik potrzebny natychmiast. Pensja, mieszkanie, — utrzymanie Zgłoszenia: Byrski — Rabka, Distrikt Krakau Pensjonat „Riwiera" 10990

POWAŻNA firma niemiecka przyjmie od zaraz 1 księgowego. 1 siłę rachunkowo - biurową Warunki dobre Język niemiecki nie perfekt. — Listy Gaz. Lw nr 11013

POSZUKUJEMY dla naszej fabryki portjera możliwie ponad 60 lat, lecz zdrowego. Kuchnia fabryczna zapewniona Zgłosić się w firmie Osram A. G. Werk Lemberg, ulica Lwowskich Dzieci 56. 11065

ROXY:	„Biały sen" Olly Holzman, Wolf Albach - Retty
SATURN:	„Tragedia jednej nocy" Ruth Hellberg, Beniamino Gigli
ZENTRAL:	„Paracelsus" Annelies Reinhold, Werner Krauss
BAJKA:	„Mało grzeszki" Geraldine Katt, Richard Romanowsky
MUZA:	„Błękitna maska" Clara Tabody, Wolf Albach Retty
MEWA:	„Drugi strzał" Susi Nicoletti, Ernst v. Klipstein
GLORIA:	„Ludzie z Varieté" — La Jana, Attila Hörbiger

POTRZEBNA pierwszorzędna kucharka z wykwintnym gotowaniem; Piłsudskiego 21, ofic. mieszk. 16.

DOCHODZĄCĄ do kuchni przyjmę natychmiast Restauracja — Lwów, Batorego 18. 11359

STARSZY samotny poszukuje intel. panienki do pomocy w gospodarstwie na prowincji, za utrzymanie. Listy do Gaz. Lw 11344:

POWAŻNE przedsiębiorstwo przemysłowo - handlowe poszukuje pilnie zdolnych, energicznych przedstawicieli (ek) we wszystkich miastach i gminach Guberni. Warunki pierwszorzędne Zgłoszenia z życiorysem i możliwie fotografią przesłać: Warszawa, Biuro Ogłoszeń Krajna, ul. Bracka 17 pod „Spółdzielnia". v

POTRZEBNY natychmiast ogrodnik do 1,50 ha ogrodu i 15 ha gospodarstwa rolnego przy Przedsiębiorstwie przemysłowym. Zgłoszenia i oferty do Gaz. Lw. nr 379

POSZUKUJE się budowniczego i trzech energicznych szachmajstrów. Zgłoszenia: Schillerstrasse nr 12. Organizacja Todta. v

ORGANIZACJA Todta potrzebuje natychmiast na wyjazd fachowców budowlanych, pomocników, szoferów, maszynistów. Zgłoszenia w biurze werbunkowym Schillerstr. 12.

SŁUŻĄCA do wszystkiego do małej rodziny potrzebna, może być i starsza Żulińskiego 5 m. 9 v

MIEJSKA kolej elektryczna przyjmie natychmiast robotników i robotnice. Zgłaszać się w biurze personalnym ul Wuecka 4. v

POSZUKUJĘ osoby samotnej, zdrowej, pracowitej uczciwej do zajęcia się małem gospodarstwem i 2-giem dzieci na stałe Traktowanie b. dobre Listy Gaz. Lw. 347

KUPNO — SPRZEDAŻ

SPRZEDAM PŁASZCZ damski selskinowy damski nowy. Szymona 1, mieszk 10b, II p. ganek — boczna ulicy Batorego. 10770

SPRZEDAM patefon leningradzki — stan pierwszorzędny z płytami lub bez. Pl. Strzelecki 12 m. 4. 11426

SPRZEDAM patefon sowiecki (leningradzki) w dobrym stanie. Lwów, ul. Jakóba Strzemię 5/5 (Lenzigstr.)

KRZYŻE świecące nocę 20 zł. „Reklama" Lemberg, Sykstuska 21. Odsprzedawcy poszukiwani. Ausweis zapewniony. v

DOM z dużym ogrodem do sprzedania. Biuro Huka, Lwów, Hauptstr. (Piłsudskiego) 21. 71

MOTOCYKL do 350 cm kupię (może być bez papierów). „Reklama" ul. Sykstuska 21. v

SPRZEDAM łóżeczko z materacom w dobrym stanie. Filipówka, ul. Stefczyka 19 m. 3 I p. od 1—4-tej. 165

MASZYNĘ do pisania oraz do liczenia znanych fabryk kupię natychmiast. Zgłoszenia Lwów, ul. Sapiehy 45 m. 4, w czasie od 3—5. 11440

SPRZEDAM głowę z maszyny Singera krytą, prawie nową, lisa srebrnego, futro damskie na średnią spód tchórze. Zgłoszenia: Żółkiewska 14, I. p., mieszk. 7. 11254

SPRZEDAM płaszczyk biały barankowy, czapeczkę włóczkową, kaftanik, rajtuzy i piżamę flanelową — wszystko dla 1—3 lat, klot przedwojenny, buciki Koljera 38, rękawiczki damskie włóczkowe. Mikołaja nr 10, mieszk. 6. v

KUPIĘ złoty łańcuszek z medalikiem, ul. Wałowa 11 a, — sklep papierowy. 11242

KUPIĘ kalosze męskie nr 13 lub 14 (nr buta 43). Gaz. Lw. 11262

KALOSZE trzyćwierciowe nowe — nr 12, zamienię na 13 albo sprzedam biuro Zamport, Pollizestr. 8 (Jagiellońska) przed południem. 11253

WÓZ gospodarski, sztrajfer, warsztat rzeźbiarski sprzedam, Zadwórzańska 26. 11251

FORTEPIAN wiedeński 4.500 sprzedam. Kleparowska 3, m. 6, od 12-17

KROWĘ, jałówkę, siodło małe — (damskie lub dziecinne) sprzedam. Listy do Gaz. Lw. 11250

UBRANIE czarne na średniego mat. „Pisch, lekko używane sprzedam lub zamienię na takież same innego koloru. Łazarza 6, II. p., m. 7, 6—8.

KOŁDRĘ wełniana sprzedam. Ulica Zielona 41, I. p., m. 5. v

DAM buciki nowe nr 43 boksowe — skórzane, za takież nr 38. pl. Mariacki 9, II. p., m. 4. od 12—2. v

SPRZEDAM tanio meszty nowe skórkowe ciemno - granatowe nr 35 — poduszki. Między 14—15, Łazarza 6 mieszkanie trzy. 11283

KURTKA męska futrzana na barczystego do sprzedania Kordeckiego nr 41 a, m. 1, od 11 do 5. 11285

WYPRAWKĘ dla niemowlęcia całą lub część, nową albo używaną w dobrym stanie kupię. Hoffmana 11 — I. p., m. 12, na lewo. v

SPRZEDAM półbuciki damskie sportowe czarne całkiem nowe nr 37. — Romanowicza 5, m. 5, od godziny 13 do 15. v

SPRZEDAM przeniszczoną marynarkę popielatą z kamizelką oraz elegancki damski kostium na watalinie dla szczupłej, wysokiej. Oglądać od 12-tej ul. Dąbczańskiej 9, I. p., — m. 4 (boczna Ossolińskich). v

SWETER męski, futro spód barany koc sprzedam. Fredry 4, m. 3. v

DO sprzedania motor ropny Diesel 15 koni oraz motor elektryczny 5 koni; do obejrzenia Gródecka 153

UBRANIE nowe, kolor ciemne marengo, dla eleg. pana — wzrostu 1.70—1.75 m., szczupłego w ramionach do sprzedania, ul Rozwadowskiego (Zielona) 46 I. p., m. 3. v

SPRZEDAM pierzynę w dobrym stanie z dwoma obłoczkami, poduszkę, 2 łóżka mahoniowe z wkładami sprężynowymi, duży warsztat tkacki — Pełczyńska 37, m. 5 godz. 15—16.

SPRZEDAM zegarek damski ręczny złoty Anker na rubinach, nową wełnianą czarną suknię (spodniczka i żakiecik) z modnego angielskiego materiału dla średniej i eleganckie czarne meszty nr 35½. Szumlańskich nr 9, m. 5, od 11—17. 10896

SPRZEDAM wózeczek dla lalki — płaszczyk na pięcioletnią dziewczynkę, prześcieradła przekrojone, spodnie damskie. Ossolińskich 13, m. 4.

NOWOCZESNA sypialnia do sprzedania, ul. Słoneczna 42. Wiadomość u dozorcy. 11245

SKANDYNAWY damskie nowe 36½ potrójna podeszwa, sprzedam, ulica Fredry 4 mieszk. 3. v

SPRZEDAM ubranie prawie nowe ciemne na średniego. Oglądać między 12—4, Zadwórzańska 130, dolny dzwonek. 10713

POLECENIA GODNE FIRMY

CHROMOWANIE — niklowanie — Szubrowski, Lwów, Boimów cztery.

KSIĘGARNIA H. Łopieński, Lwów, Kopernika 12 — kupno i sprzedaż książek z różnych dziedzin wiedzy.

W KSIĘGARNI — Antykwarni — A. Krawczyński, Lwów, ul Trybunalska 18, sprzedaż, kupno książek nowych, okazyjnych antykwarycznych Grafika — sztychy 77

FOTOGRAFICZNE roboty amatorskie w 24 godzinach wykonuje — „Fo-Fo Ra" Lwów Chorążczyzny 5.

BELETRYSTYKĘ polską i niemiecką oraz powieści dla młodzieży kupuje stale Księgarnia J. Foitika — Lwów, Batorego 30. 50

LATARKI kieszonkowe w wielkim wyborze Szumski Łyczakowska 4

KAZIMIERZOWSKA 49, Księgarnia kupuje i sprzedaje książki wszelakiej treści 28

T. SZUMSKI, Lwów, Łyczakowska 4 poleca: art. gospodarcze, środki zastępcze do mycia, prania, czyszczenia, papier pakowy, worki, story do zaciemniania, szczotki, pędzle, grzebienie, art. kosmetyczne, baterie i latarki w wielkim wyborze. 37

WARTOŚCIOWE książki i całe księgozbiory kupuje stale — Księgarnia J. Foitika Lwów, Wehrmachtstrasse (Batorego) 30. 48

KUPCY — Spółdzielnie! Po cenach fabrycznych dostarczamy następujące wyroby reprezentowanych fabryk i wytwórni loco nasz Skład Konsygnacyjny we Lwowie Gospodarcze: Barwniki do tkanin (kolory bez ograniczeń), pasta do podłogi w tuz i luzem, pasta do podłogi w 1 kg puszkach, sucha zaprawa „Froter", ultramaryna do bielizny i bielenia, środki do czyszczenia i szorowania i w. i — Spożywcze: „Manganit" i „Ideal", soda oczyszczona 98 proc., budynie, cukier wanil. kwasek cytr., proszek do pieczenia, olejki do pieczenia, zaprawa do wódek i w. i. — Galanteria i Kosmetyka: lustra — sztuczne kwiaty, kremy, wody kwiatowe, torby papierowe wszystkich rozmiarów. B/H Dr Górski & Polański, Lwów, Friedrichów 5 (obok Pl Akademickiego). Telefon 215—27. — Żądać szczegółowych cenników. 51

BIŻUTERIA sztuczna duży wybór w najstarszej aryjskiej firmie — Jan Seltenreich, Lwów plac Halicki nr 14. — Tamże fachowa naprawa wszelkiego rodzaju zegarków. 54

RĘKAWICZKI!!! naprawa najbardziej zniszczonych — robota nowych z powierzonych materiałów w fachowym warsztacie — Lwów — ul. Boimów 18 (sklep). 103

DOM Handlowy R. Homan, Przemyśl, Sienkiewicza 5, telef. 14—15, Skład Konsygnacyjny Lwów, Piekarska 24, II p., telefon 268—21, poleca: budynie, cukier wanilinowy, liście bobkowe, sodę oczyszcz. jarzynę soloną, i t. d., barwniki, farbę do bielenia, proszki do prania, mydła zastępcze, pastę do butów itd., cenniki na żądanie, tylko hurtowo — prowincja za zaliczeniem 8205

HURTOWA Sprzedaż Galanterii — „Dwójka" Warszawa, Graniczna 15, II. p., m. 4, wejście na prawo. — Wysyłamy za zalicz. na prowincję.

ROZMAITE

FORTEPIAN pierwszorzędny wypożyczę solidnym. Nowacki, — Lwów, Piłsudskiego 17 10732

ŚWIATŁOKOPIE planów na poczekaniu!! Łyczakowska 1 8075

PODANIA niemieckie, listy, wypełnianie druków, przepisywanie — wykonuje: Konc. Biuro Podań i Pisania na maszynie, Lemberg. ul. Kołątaja 1 (Kerkergasse 1). 11442

KONC. Biuro Dra Griega. Lemberg. Sykstuska 14. wykonuje podania — tłumaczenia, przepisywania na maszynie, legalizację dokumentów — druki i wszelkie prawnicze naukowe, techniczne prace 10257

WSZELKIE roboty kowalskie wykonuje szybko i starannie firma Józef Fiałkowski, Lemberg, Schleichera 4 (d. Szpitalna). 10654

ROZWODY, sporne sprawy małżeńskie, separacje, alimenty, ugody — informacje Dr Niedzielski, Kraków Zielona 18, 12 811

JADŁODAJNIA — restauracja — Hetmańska 8, Hocheker. 11001

SZYBY wstawiam i zaciemniam tanio. Listy do Gaz. Lw. 10970

SZTUCZNA cerownia — Zofii pięć, mieszkanie 10. 10211

FOTOGRAFIE legitymacyjne na poczekaniu, artystyczne portrety wykonuje najtaniej, szybko — pięknie — Zakład Artystycznej Fotografii — Lwów, Zyblikiewicza 21. 47

PLUSKWY zagrażają zdrowiu! Odpluskwianie mieszkań przeprowadza „Gazochemia" Lwów, Hauptstrasse (Piłsudskiego) 21. Telef. 271—06 70

ROZWODY, separacja — alimenty, informuje doświadczony prawnik — Warszawa Rysia 1, m. 2. Zamiejscowym listownie. 10

PRZEPISYWANIE na maszynie dokumentów do legalizacji notarialnej tłumaczenia, podania wypełnianie wszelkich druków, życiorysy, listy, kosztorysy. Biuro tłumaczeń, Lwów, Romanowicza 2 (obok Notariatu).

PRZEPROWADZKI oraz wszelkie roboty końmi wykonuje tanio Chrzanowskiej 1 parter lewy tel 291—01

STROJENIE, naprawa fortepianów, Artur Smutny — Lwów, Supińskiego nr. 25 mieszk 12, tel 215 98 45

SPISZ spokojnie! — Odpluskwianie mieszkań, mebli „Gazochemia" — Lwów, Hauptstrasse (Piłsudskiego) 21. Telefon 271—06. 72

AKUSZERKA Markowska Lwów — Zyblikiewicza 39 9050

AKCJE, listy zastawne, ziemskie i prowincjonalne, inne papiery procentowe, kupony, kupuje — sprzedaje Dom Bankowy Wolański i S-ka Warszawa, Nowy Świat 19.

ARYJSKIEGO pochodzenia dowody przeprowadza metryki wydobywa (ze wszystkich krajów) heraldyk (Sippenforscher) Dr. D. Mudretzkyj — Kraków, Retoryka 17/4 — Wiedeń 110, Türkenschanzstrasse 1. 280

WYSYŁAMY za zaliczeniem różne towary i przybory rzemieślnicze. — Kontakty bezpośrednio z wytwórniami. Warszawa, Skórzana nr 6; Kaszyńscy. 250

SKUP, Krakowska 3, kupuje, sprzedaje: dywany, kilimy, kryształy, — garderobę bieliznę, obuwie i t. p.

LEGALIZACJA tłumaczeń i odpisów Lwów, Sakramentek 14 m. 1 8478

AKUSZERKA Stojkowa — Lwów — Ormiańska dwa 9216

POŃCZOCHY!! Naprawiam!! Stopy podszywam Oczka wyłapuję starannie. Jacka 30, m. 1 9397

AKUSZERKA Osiadacz — Lwów — ul. Jozafata cztery. 9776

DŁUGOLETNI zarządca majątków rolnych, dobry ogrodnik oraz doświadczony teoretyk i praktyk weterynarz - hodowca, samotny poszukuje na wsi mieszkania i hektar ziemi urodzajnej. Niemiecką mową, jak i rolniczymi, ogrodniczymi weterynaryjnymi poradami może oddać danej okolicy wielkie przysługi Łaskawe zgłoszenia Gaz Lw. 10787

ROZWODY zgodne, niezgodne, porady adwokat konsystorski Różycki, Warszawa, Wspólna 49, m 4. v

AKUSZERKA Sekuła Wienerstr. 61 (Tokarzewskiego). 10831

PRZYJMUJĘ do szycia wszelką bieliznę nową i do przeróbki. Sobieskiego 26, II. p., m. 6 10807

SPÓLNICZKĘ do wspólnego prowadzenia pracowni krawieckiej z odpowiednim pomieszczeniem szukam Listy Gaz. Lw. 11345

POSAD POSZUKUJĄ

INŻYNIER chemik, żywnościowiec (własne laboratorium) przyjmie odpowiednią posadę. Gaz Lw. 10959

BIEGŁA stenotypistka polsko niemiecka stenografia, biegły niemiecki, szuka zaraz posady na dobrych warunkach. Gaz Lw. 11019

KIEROWNIK szkoły powszechnej i skrzypek - solista obejmie wychowawstwo dzieci (zakres szkoły powszechnej) z muzyką włącznie (3—4 godziny dziennie) w bogatym domu (Lwów). Listy Gaz. Lw. 11161

SZOFER posiadający kl. prawa jazdy na wszystkie samochody bez zastrzeżeń z długoletnią prracą i znajomością montażu, obejmie natychmiast posadę. Zgłoszenia poszę kierować do Gaz Lw. 11191

MŁODA intel. osoba, kochająca dzieci, zajmie się w kulturalnym polskim domu 1—2 dzieci. Listy do Gaz. Lw. nr 11292

N A U K A

ŁATWĄ metodą wyuczam w krótkim czasie języka niemieckiego i francuskiego. Konwersacja, korespondencja, tłumaczenia. Lagerstr. (Obozowa) 3, m 4. 11225

CAŁODZIENNE utrzymanie i sowite wynagrodzenie dam nauczycielce na prowincji. Oferty: Złoty Potok über Buczacz pod „Nauczycielka niemieckiego. 325

WYUCZAM pisania na maszynach — w jęz. niemieckim, polskim i ukr. Romańska, Zyblikiewicza 5 119

LEKCJE fortepianu i cytry — M. Lipiński, plac Halicki 7, II p 18

KORESPONDENCYJNA nauka w programie licealnym, gimnazjalnym (przedmioty matematyczno przyrodnicze: matematyka, fizyka, chemia) Informacje: Mgr S. Fediaj — Warszawa, Smolna 34—4. 9

LWOWSKA Szkoła Samochodowa — szkoła kierowców na wszystkie klasy pojazdów mechanicznych. załatwia formalności otrzymania prawa jazdy. Dla zamiejscowych ulgi i opieka Lwów. ul Sykstuska nr 63 — telefon 260—22 46

KORESPONDENCYJNE Kursy Księgowości w Lublinie, skr poczt. 105, kształcą buchalterów i ich pomocników dla potrzeb przemysłu i handlu. Księgowość włoska, amerykańska i przebitkowa Ramowy plan kont dla handlu i przemysłu. Nauka dla początkujących i zaawansowanych Informacje, znaczek zł 3

KURSY techniczne inż. Gajewskiego Warszawa, Przemyska 11 a. Kurs techniczny, kreślarski, słuchowo lub korespondencyjnie Kurs techniczny korespondencyjny. Wydziały maszynowy, budowlany, drogowy. 201

UDZIELAM nauki szycia, kroju i modelowania. Sawkówna, Rutowskiego 16 II p., mieszk 9. 10370

KTO udzieli lekcji gry na gitarze w godzinach wieczornych? Listy do Gaz. Lw. nr 11347

Z A G I N I E N I

ZBIGNIEW BRZOZOWSKI, lat 9 — w czarne spodenki, brązowa bluzka w kraty, pilotkę brązową, czarne buciki i pończochy, wyszedł z domu dnia 25 1. o godz. 10 rano i więcej nie wrócił. Ktoby wiedział cośkolwiek o nim, proszę łaskawie dać znać do matki Lwów. Ukośna 8

KTO zna dokładny adres zaginionego ojca naszego, nauczyciela szkoły powszechnej Deputata Antoniego ze Złoczowa. Wiadomość Zakład sierót syn Deputat Władysław — Lwów — Listopada 4. 11193

P R Y W A T N E

PAN Zelmanowicz Lesław z Drohobycza, proszony jest o podanie adresu w celu ponownego skomunikowania się z panią L. Listy Lwów — Skrytka pocztowa 69. 11091

MARYSIA Szyjówna z Przemyśla — jest proszona o podanie swego dokładnego adresu do Gazety Lwowskiej we Lwowie nr 377

HALLO Lwów! Wróciłem z Warszawy, mieszkam obecnie ul Bartosza Głowackiego pięć, mieszkanie jeden. Czesław Martini. 287

Z G U B Y

SKRADZIONO dnia 26. I. w tramwaju nr 3, Ausweis kolejowy, zameldowanie policyjne, bloczek Kennkarty wraz z torebką. Pana złodzieja proszę o zwrot na adres Kamila Patynek, Lwów, ul. Jasna 33. 11118

ZGUBIONO numer Kennkarty VI/B 005220, Niklowicz Tomasz, Wienerstrasse 46, m. 48. 11165

ZGUBIONO numer do Kennkarty — VI/A 09750, Myronik Zofia, ulica Cerkiewna 23. 11162

ZGUBIONO numer Kennkarty VI/B 002677, Niklowicz Teodozja, Wienerstrasse 46, m. 48 11164

ZGUBIONO numer Kennkkarty VI/B 002190, Bundz Jadwiga. Wienerstr. nr 46, mieszk. 48. 11163

ZABŁĄKAŁ się ostrowłosy terier biały, czarno znaczony, wabi się „Bzik"; proszę odprowadzić — lub uwiadomić za wynagrodzeniem ul. Tarnowskiego 68, m 5 11009

ZGUBIONO zapisane arkusze dziennika buchalterii przebitkowej w dn. 26. I. 1944 na trasie ul. Zamarstynowska, Słoneczna ewent Leona Byka. Upraszam znalazcę o zwrot za wynagrodzeniem Bürstenfabrik ul. Baracza 3 (boczna Zamarstynowskiej). Buchalteria. 11176

ZGUBIONO bloczek do Kennkarty nr 09452 Stanisława Kurdzielewska, Lwów, piataków 54 11197

ZGUBIONO Ausweis wydany przez Fliegerhorstkommandantur Lemberg-Sknilow i drugi Ausweis wydany przez firmę Obhut Breslau na nazwisko Procek Jan, zam. Lemberg, Śniadeckich 9, m. 5. v

SKRADZIONO portfel z dokumentami, Ausweis Ostbahn nr 1011 bloczek na Kennkartę: proszę o zwrot, zapłacę 100 złotych. — Lebedyńska Helena, ul. Jachowicza 26, m. 8. v

ZGUBIONO torebkę jasno brązową zawierającą Ausweis wydany przez Lemberger Zeitung na nazwisko — Hryciów Genowefa oraz zwolnienie od lekarza i 2 fotografie. Uczciwego znalazcę proszę o zwrot za wynagrodzeniem 11240

ZGUBIONO numer do Kennkarty — 012885 na nazwisko Nowicka Józefa Lemberg, Grünestr. 5, m. 15. 11244

SKRADZIONO Kennkartę i różne dokumenty Heleny Byk, pieniądze i 2 klucze. Błagam łaskawego pana o zwrot dokumentów za wynagrodzeniem, Królowej Jadwigi 38, m. 1.

ZGINĄŁ kotek czarny, biały podbródek. Łaskawy znalazca zwróci za wynagrodzeniem Lwów, ul. Tarnowskiego 78, I p. drzwi na lewo. 11256

ZGUBIONO dnia 20. I. we Lwowie w kamienicy przy ul. Zygmuntowskiej 12, Personalausweis wyd. przez Zuckerfabrik Chodorów oraz Kennkartę nr 3891 wydaną przez Landkomisariat w Chodorowie na nazwisko Sinscheid Juliusz. Przed nadużyciem ostrzega się. 11271

PANÓW którzy porządkowali moje mieszkanie 27. I., proszę o zwrot zawartości portfela, nie przedstawiającej dla nich żadnej wartości. Mgr Stecura, Wójtowska 9. 11291

ZGUBIŁAM torebkę brązową w niej Polski dowód wystawiony na nazwisko Zacharko Maria przez gminę Rozdół i zameldowanie policyjne Lwów Piekarska oraz rozmaite kwity płatności Proszę uczciwego znalazcę o odniesienie na adres — Lwów, Piaskowa 15, mieszkanie 9 — Zacharko Jaremko. v

SKRADZIONO dnia 27. I. 1944 roku Kennkartę nr 8107 oraz Ausweis nr 68, wydany przez Staatliche Technische Institute Lemberg — na nazwisko A. Gajda. v

ZGUBIONO dnia 27. I w tramwaju nr 8 Ausweis, legitymację Komitetu kolejowy bilet miesięczny, policyjne zameldowanie i bloczek na Kennkartę na nazwisko Olijmyk Olga. — Łaskawego znalazcę proszę o zwrot dokumentów za wynagrodzeniem na adres pl. Zbożowy 3, m. 16. v

ZGUBIONO legitymację fabryczną, Ausweis nr 223 wydany na nazwisko Sikorski Józef przez Lemberger Glashütte nr 2 Lemberg, Starozniesieńska 24, m. 26. v

ZGUBIONO Ausweis nr 242 na nazwisko Kowalska Maria, fabryka konserw „Bacutil" v

SKRADZIONO meldunek policyjny nr 5040 i numer Kennkarty 03647 na nazwisko Keller Franciszka ul. Pijarów 64 a. v

ZGUBIONO dokumenty i meldunek policyjny oraz bloczek na Kennkartę nr 03848 na nazwisko Semczyszyn Karol — Zimna Woda. v

KLUCZE zgubione w tramwaju 26. stycznia, proszę zwrócić za wynagrodzeniem: Apteka, Halicka 19. v

ZGUBIONO znaczek na Kennkartę A. 05852 III. B v

DNIA 27. I. 1944 r o godzinie 17. pop., zgubiono Ausweis, zameldowanie policyjne, bloczek na Kennkartę uczciwego znalazcę bardzo proszę o zwrot. Łucja Maćków, Gródecka — ul. Ceglana 1. 11364

ZGUBIONO Ausweis nr 71/43 a na nazwisko Ludka Gola wydany przez Ostbahn nr 1, Lwów. Uczciwego znalazcę proszę o oddanie Ausweisu

DNIA 5. I 1944 zgubiono Kennkartę i Ausweis w Brzeżanach, wystawione na nazwisko Siwko Porfir — zam. w Brzeżanach. 380

500 ZŁ. nagrody. Dnia 23 12. 1943, na stacji Bukaczowce, zaginął pies rasy erdterier, duży grzbiet czarny, głowa, podbrzusze i nogi żółte, krótko ścięty ogon. Wabi się Immo". Ktokolwiek dałby pewną informację, będzie sowicie wynagrodzony, a oprócz pieniędzy cennym podarkiem Zgłoszenia proszę uprzejmie kierować: Stanisławów, Skrzypkowa Antonina, ul. Hitlera 30 382

SKRADZIONO mi zarękawek z dokumentami; proszę o zwrot Anna Franciszkiewicz, ul. Zamarstynowska 34, m. 8. v

SKRADZIONO 26. I w tramwaju nr 8 torebkę, dokumenty: złodzieja lub znalazcę proszę gorąco o zwrot za wynagrodzeniem na adres Stefania Pisocka, Zimna Woda 137. v

PANA złodzieja proszę o zwrot dokumentów skradzionych 30. 12 1943 a pieniądze proszę zatrzymać jako wynagrodzenie. Białek Jakub, ulica Kulparkowska 72. v

SKRADZIONO dokumenty wyrobione do Kennkarty. Białek Jakub, ul Kulparkowska 72. v

SKRADZIONO w tramwaju dnia 28. stycznia portfel w którym było 120 zł. i następne dokumenty: Ausweis nr 618 wydany przez Stadtische Strassenbahn Lemberg kartę roczną tramwajową i metrykę; — proszę o zwrot tylko dokumentów. Wszystkie dokumenty na nazwisko Struk Matwij, Witolda nr 1, m 12. v

DNIA 28. I. zgubiono teczkę z dokumentami na nazwisko Sopruniuk Wiktor: kto znalazł proszę zwrócić za wynagrodzeniem: Lwów, ulica Hołówki 18, m 4 a. v

ZGUBIONO teczkę z dokumentami do Kennkarty i prawo jazdy samochodowej na nazwisko Pryjmak Włodzimierz. Upraszam o zwrot za wysokiem wynagrodzeniem, Lwów, Głowackiego 24 11433

ZGUBIONO dnia 24. I. 1944 znaczek do Kennkarty nr 6284, Maria Szeremeta, Mikołaja 8 v

ZNALEZIONE 4 klucze i Jale odebrać: Tarnowskiego 52, mieszk. 7. v

ZGUBIONO bloczek na Kennkartę nr 00865. Zwrot pod adresem Andrzej Migała, Zimna Woda. v

ZGUBIONO 26. I. 1944 Ausweis nr 940 i Antrag wydany przez Staatliche Technische Fachkurse Lemberg, na nazwisko Iwachiw Neonila. v

SKRADZIONO dokumenty, Ausweis firmy Strassenverkehrs-Gesellschaft na nazwisko Hałan Henryk. Zwrot wysoko wynagrodzę. v

SKRADZIONO paszport sowiecki na nazwisko Piasecka Aniela. v

DNIA 29 1. zginął pies foks ostrowłosy, biały, z brązową łatką na prawym oku i uchu, czarna łata na lewym grzbiecie. — Łaskawy znalazca proszony jest o odprowadzenie za dobrym wynagrodzeniem Lwów, ul Grottgera 10/6, tel. 108-62. 11443

Redakcja przyjmuje od godz 10—11 Rękopisów nie zwracamy — Telefony: Sekretariatu 202-23 — Kroniki 105 21 Działu ogłoszeń 200 06 — Za terminowy druk ogłoszeń wydawnictwo nie odpowiada — Druk „Gazety Lwowskiej" Lwów, ul. Sokoła 4.